

GOTÓWKOWE

- już od 350 zł doходу
- oprocentowanie już od 6,5%
- do 20 tys. na OŚWIADCZENIE - emeryci, pracujący, DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA
- na spłatę innych kredytów - KONSOLIDACJE DO 100 TYS.
- również dla osób odrzuconych przez inne banki - bez sprawdzania w BIK

HIPOTECZNE I MIESZKANIOWE

- zakup mieszkania, domu, działki
- budowę, dokończenie domu, remont
- pożyczki hipoteczne na dowolny cel

ZŁÓŻ WNIOSEK 0698 163 363
TELEFONICZNIE 076/ 744 91 64

LUBIN, ul. Orła 44A (oś. Przylesie)
tel. 076 744 91 64

AKTUALNOŚCI



Domagać się więcej

Przedstawiciele związków zawodowych z KGHM spotkali się w zeszłym tygodniu z zarządem miedziowej spółki.
str. 2

Z MIASTA



Winnych brak

Przez błędne decyzje byłego prezydenta miasto musiało zapłacić 1,3 mln zł odszkodowania. Przygotowywany jest wniosek o popełnieniu przestępstwa.
str. 3

WYDARZENIA



Z korzyścią dla pacjentów

Sprzedaż siedmiu ostatnich udziałów zakończono proces prywatyzacji w spółce Lubmed.
str. 6

SPORT



Świrek wraca do zdrowia

Bramkarz Interferii Zagłębia Lubin Michał Świrkula wraca do zdrowia. W ostatnim czasie Świrek przebywał w klinice.
str. 13

Śpiewał Kazik i Stachursky, były pokazy capoeiry i zabawy dla dzieci – mieszkańcy Lubina świętowali dni swojego miasta. Wszystko to można było również po raz pierwszy obejrzeć na żywo w TV Regionalnej.



Lubinianie świętowali na błoniach

więcej str. 8-9

Licealiści filmy kręcą

Gdy film się skończył, na sali rozległy się gromkie oklaski i krzyki. Publiczność, która obejrzała premierę „Wiedźmaka” nakręconego przez lubińskich licealistów była zachwycona produkcją.

str. 7



W rytmie flamenco

Lubin powoli staje się zagłębiem flamenco. Tę tańca uczy się coraz więcej osób. Wiele też chętnie przychodzi na występy, na których prezentowane jest flamenco. Już 30 czerwca na lubińskiej scenie będzie można zobaczyć Luisa de Luis z Hiszpanii.

str. 11



FIRMA REMONTOWA
Marcin Cieślak

Wykonujemy:
instalacje sanitarne i grzewcze
instalacje gazowe (próby szczelności)
instalacje kanalizacyjne
kompleksowe wykończenia wnętrz

Kontakt:
606 21 78 78

Ponad 20 BANK-ów w 1 miejscu
17 lat doświadczeń w branży finansowej
Należymy do CZŁOŁÓWKI NAJLEPSZYCH DORADCÓW KREDYTOWYCH

Pomożemy w uzyskaniu kredytu:
GOTÓWKOWEGO i KONSOLIDACYJNEGO bez zabezpieczeń do 100 000 zł
HIPOTECZNEGO do 130% wartości nieruchomości na zakup i pod zastaw. Nawet jeśli masz kredyt hipoteczny-może warto go zamienić?
Na TAŃSZY LEPSZY WYGODNIEJSZY!
Sprawdź naszą ofertę - to przecież NIC Cię nie kosztuje!
DLA FIRM - szeroki wachlarz ofert nawet do 25 lat!!!
Nawet jeśli masz złą historię w BIK - NIE ZAŁAMUJ SIĘ!
Pozwól sobie pomóc!
Pomogliśmy 1000-om osób, tym bardziej pomożemy Tobie!!!
SPŁACAMY WSZELKIE ZOBOWIĄZANIA nawet ZUS i US.
SZANUJ SWÓJ CZAS I NERWY - zamiast "biegać od banku do banku" wszystko możesz załatwić w 1 miejscu - i my Ci w tym POMOŻEMY!!!

Twój Doradca Bankowo Finansowy
LUBIN, ul. Odrodzenia 26, pok. 3 i 14 (były Urząd Skarbowy)
076 8443925, 076 8441235, 792443925, 792441235

Kredyty Kredyty Kredyty
Kredyty GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE, HIPOTECZNE, KARTY KREDYTOWE

POŻEGNAJ STARE RATY
ZAMIAST WIELU - 510 ZŁ
JEDNA NIŻSZA RATA - 450 ZŁ
+ dodatkowa gotówka

DLA NASZYCH KLIENTÓW
SPŁATA RAT BEZ PROWIZJI

Sprawdź czy Twój bank też ma taką ofertę

Karkonoskie Biuro Kapitałowe
LUBIN, ul. Grodzka 4 tel. 076 746 45 65

lubin.pl
spotkajmy się!

Najświeższe INFORMACJE z miasta

www.lubin.pl

Zarząd KGHM deklaruje chęć rozmów ze związkowcami

Będą domagać się więcej



Teraz spotkania w KGHM odbywać się będą częściej

Przedstawiciele związków zawodowych z KGHM spotkali się w zeszłym tygodniu z zarządem miedziovej spółki. – Było to wstępne spotkanie. Zarząd chce prowadzić otwartą, informacyjną politykę wobec pracowników. Takie rozmowy będą teraz odbywać się częściej – deklaruje Monika Kowalska, rzeczniczka KGHM.

Na spotkaniu związkowcy mieli okazję porozmawiać z zarządem na temat podwyżek.

– Poinformowałem prezesa, że nie dogadaliśmy się z poprzednim zarządem w sprawie wzrostu wynagrodzeń i odgórnie ustalono podwyżki na poziomie 150 zł. Podczas gdy my żądaliśmy 350 zł – mówi Józef Czyżewski, szef miedziovej „Solidarności”.

Czyżewski dodaje, że po sze-

ściu miesiącach związkowcy mogą się domagać pełnego rozliczenia realizacji tej uchwały i będą renegocjować wysokość wskaźnika.

– Uważamy, że nasze stanowisko wzrostu wskaźnika o 350 zł było słuszne. Świadczy o tym choćby drastyczny wzrost kosztów utrzymania, żywności czy prądu – podsumowuje Czyżewski. – Chcieliśmy, żeby zarząd miał świadomość, że te sześć miesięcy już wkrótce minie.

Rozmowy związkowców z przedstawicielem biura zarządu będą się teraz odbywać raz w miesiącu.

– Zaś raz na kwartał związkowcy spotkają się z przedstawicielem zarządu – dodaje Monika Kowalska.

Marta Czachórska

Inspektorowi ZUS grozi do 10 lat więzienia

Łapówkarz

Do prokuratury trafiły dokumenty w sprawie pracownika ZUS, który przyjął łapówkę. Mężczyznę 14 czerwca zatrzymała policja.

Zatrzymany Janusz K. jest inspektorem kontroli w ZUS-ie w Legnicy. Po przeprowadzonej kontroli w jednej z lubińskich firm zaproponował jej właścicielce, że w zamian za 4 tysiące złotych sporządzi korzystny dla niej raport pokontrolny. Mężczyzna umówił się z kobietą na przekazanie pieniędzy następnego dnia. Lubinianka postanowiła jednak nie poddać się presji i o wszystkim zawiadomiła policję. Już pod nadzorem funkcjonariuszy przekazała Januszowi K. pieniądze, a on zniszczył jeden komplet dokumentów, zamieniając je na inny.

– Januszowi K. postawiono dwa zarzuty – żądania korzyści majątkowej w kwocie 4 tysiące złotych w zamian za sporządzenie korzystnego raportu pokontrolnego oraz przekroczenia uprawnień i zniszczenia dokumentów z kontroli – informuje prokurator rejonowy z Lubina Józef Stryjak. – Mężczyzna przyznał się do zarzucanych mu czynów.

Januszowi K. grozi do 10 lat pozbawienia wolności. Został on zawieszony w czynnościach służbowych inspektora kontroli ZUS. Zastosowano wobec niego również poręczenie majątkowe.

Prokuratura sprawdzi teraz, czy w pozostałych przeprowadzonych przez mężczyznę kontrolach nie ma jakiegoś niecisłości.

Marta Czachórska

Roztargnieni lubinianie – coraz częściej mieszkańcy zostawiają garnki na kuchence

Interwencje strażaków

Strażacy mieli 17 czerwca sporo pracy. W Chrośniku palono się poszycie leśne, a w Nieszczytach w gminie Rudna śmieci w budynku gospodarczym. Konieczna była też interwencja w jednym z lubińskich mieszkań na ulicy Wronej, gdzie bez dozoru pozostawiono garnki na kuchence gazowej. Mieszkanie zostało zadymione, jednak obeszło się bez większych szkód.

Garnki pozostawione na kuchenkach gazowych były przyczyną dwukrotnych interwencji strażaków z naszego regionu także 19 czerwca. Konieczne było też gaszenie lasu obok Szybu

Głównego ZG Lubin.

W ostatnim czasie coraz częściej zdarza się nam zapominać o garnkach z potrawami pozostawionych na kuchence. W zeszłym tygodniu strażacy interweniowali w takich przypadkach trzykrotnie. Skąd wynika takie roztrąnienie?

– Przypalone garnki, a tym samym zadymione mieszkania to już standard. Systematycznie jesteśmy wzywani do tego typu interwencji – tłumaczy dyżurny lubińskiej straży.

Strażacy gasili też las koło Szybu Głównego ZG Lubin. W wyniku pożaru spłonęły dwa ary poszycia naprzeciw rurociągu.

Mariola Samoticha

Urbaniak kupił akcje spółki turystycznej Interferie skusiły

Jak podaje „Puls Biznesu”, należące do KGHM Ecoren giełdowe Interferie mogą zmienić właściciela. Turystyczno-hotelarską firmę wzięła na celownik dolnośląski przedsiębiorca Marian Urbaniak, właściciel m.in. ZUW Urbex.

Od dawna wiążą go z KGHM duże umowy, odkąd spółkę remontową Remy odłączono od koncernu i włączono do grupy firm dolnośląskiego przedsiębiorcy. Okazuje się, że Urbaniak interesuje nie tylko branżą budowlaną, ale też... turystyczną. Od kilku dni biznesmen posiada ponadpięcioprocentowy pakiet akcji Interferii (5,3 proc.). Zainteresowanie spółką nie jest przypadkowe.

Mariola Samoticha

BP sprzedało terminal bitumiczny

Pozbyli się problemu

Koncern BP sprzedał terminal bitumiczny w Ścinawie. Nowym właścicielem zakładu, na który wciąż skarżą się mieszkańcy okolicy, jest koncern naftowy Total.

Firmy podpisały porozumienie o przejęciu działalności asfaltowej BP przez Total w zeszłym tygodniu. Transakcja zostanie sfinalizowana pod koniec sierpnia tego roku, po zaakceptowaniu jej przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Jak podaje biuro prasowe BP, sprzedaż dotyczy terminalu bitumicznego, produkcji modyfikowanych asfaltów, a także potencjału marketingowego. Dodatkowo BP podpisze porozumienie dotyczące dostaw dla Total Polska.

Total jest jedną z największych firm naftowych świata, w Polsce zajmuje się sprzedażą olejów,

smarów, paliw lotniczych czy asfaltów. Teraz to Total będzie się musiał uporać ze skargami mieszkańców Ścinawy, którzy

obwiniają terminal bitumiczny o podtruwanie i smród roznoszący się po okolicy.

Marta Czachórska



Sprzedaż dotyczy terminalu bitumicznego, produkcji modyfikowanych asfaltów, a także potencjału marketingowego

kryminałki

10-latek, który... nie zaginął

Kilka godzin trwały poszukiwania 10-letniego chłopca, który rano poszedł do szkoły, ale już z niej nie wrócił. Okazało się, że alarm był fałszywy, a 10-latek zamiast na lekcje wybrał się na wycieczkę zorganizowaną dla kilku klas. Tylko nauczycielka zapomniała zawiadomić o tym kogokolwiek. Chłopiec twierdził bowiem, że ma pozwolenie od rodziców.

17 czerwca o godzinie 8 rano lubinianka odwoziła swojego 10-letniego syna do Szkoły Podstawowej nr 3. Chłopiec miał skończyć zajęcia o 11.30, o tej też godzinie pojawiła się pod podstawówką jego matka. Jednak 10-latek nie przyszedł. W szkole też już go nie było.

– Najpierw matka szukała dziecka na własną rękę. Policję powiadomiła o zaginięciu dopiero około 15 – mówi Elwira Zboińska, rzeczniczka lubińskiej policji. – Postawiliśmy na nogi wszystkich funkcjonariuszy. Do pomocy ściągnięto także oddziały z Legnicy.

Policjanci najpierw udali się do szkoły, gdzie dowiedzieli się, że chłopca w ogóle nie było tego dnia na zajęciach. Postanowili więc sprawdzić, czy w placówce nie było jakiejś wycieczki.

– Uczniowie kilku klas wyjechali w góry. Okazało się, że 10-latek poprosił nauczycielkę, aby zabrała również jego. Kobieta się zgodziła – relacjonuje Elwira Zboińska.

Jednak o tym, że zabiera chłopca ze sobą zapomniała zawiadomić dyrektora szkoły. Zapytała 10-latkę, czy ma pozwolenie od rodziców. On stwierdził, że tak. Nauczycielka tego nie sprawdziła.

Policjanci sprawę zaginięcia małego lubinianina wyjaśnili około godziny 19. Przez te kilka godzin rodzice nie wiedząc co się stało z ich dzieckiem żyli w strachu. Nie wiadomo jeszcze jakie konsekwencje poniesie nauczycielka.

– Wystosujemy pismo do szkoły, odnośnie zaostrożenia opieki nad dziećmi w tej placówce – dodaje Elwira Zboińska.

MRT

Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...

Policja poszukuje zaginionego mieszkańca Osieka.

Jerzy Szturm wyszedł z domu 17 czerwca i do tej pory nie wrócił. Mężczyzna ma 51 lat i mieszka w Osieku w gminie Lubin. Jest szczupły, ma 172 cm wzrostu, włosy krótkie, oczy niebieskie. Gdy widział go po raz ostatni, był ubrany w jasnobłękitne długie spodnie i jasne buty.



– Osoby, które posiadają jakiegokolwiek informacje lub widziały zaginionego, proszone są o kontakt telefoniczny z sekcją kryminalną lubińskiej policji pod numerem telefonu (076) 840 62 20 lub z numerem alarmowym 997 – mówi Elwira Zboińska, rzeczniczka lubińskiej policji.

MRT

Ukrył narkotyki w pufie

139,8 grama amfetaminy i 3,06 grama marihuany znaleźli lubińscy policjanci w mieszkaniu 26-letniego mężczyzny. Narkotyki przechowywał on... w pufie.

– Taka ilość narkotyków świadczy o tym, że nie trzymał ich na własny użytek. Mężczyzna jest podejrzanym o handel nimi – mówi Elwira Zboińska, rzeczniczka prasowa lubińskiej policji.

Oprócz narkotyków w mieszkaniu 26-latkę znaleziono dwa telefony komórkowe, które zostały skradzione na terenie województwa dolnośląskiego.

– Mężczyzna był już wcześniej karany za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – dodaje Zboińska.

Policjanci wystąpili z wnioskiem o zastosowanie wobec 26-latkę tymczasowego aresztowania. Mężczyźnie prawdopodobnie zostaną postawione zarzuty posiadania narkotyków, handlu nimi oraz paskerki.

MRT

Prawie 1,3 mln złotych odszkodowania za decyzję sprzed 10 lat!

Kara zapłacona – winnych brak

Przez błędne decyzje byłego prezydenta Tadeusza Maćka miasto musiało zapłacić prawie 1,3 mln złotych odszkodowania na rzecz firmy Rewe, która pozwała miasto do sądu... 10 lat temu. Urząd Miejski przygotował właśnie wniosek do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

W 1998 roku poznańska spółka Rewe chciała wybudować na terenach, gdzie obecnie znajduje się Obi, obiekt handlowy. Zwróciła się do Urzędu Miejskiego o wydanie decyzji o warunkach zabudowy tego terenu. Otrzymała ją 24 kwietnia 1998 roku. Szybko odkupiła teren od poprzedniego właściciela i zleciła wykonanie projektu oraz pełnej dokumentacji. Jednak już kilka miesięcy po wydaniu przez Urząd Miejski decyzji o warunkach zabudowy, w sierpniu, Samorządowe Kolegium Odwoławcze stwierdziło, że jest ona błędna i postanowiło ją uchylić.

Niezgodna z planem

– SKO uznało, że decyzja o warunkach zabudowy tego terenu jest niezgodna z planem miejscowego zagospodarowania –

mówi Lech Dłubała, naczelnik wydziału organizacji kadr w Urzędzie Miejskim.

Sklep miał bowiem powstać na terenie, który według planu przeznaczony został pod garaż wielopoziomowy, zieleni izolacyjną i zabudowę wielorodzinną.

Inwestor nie czekał na dalszy ciąg sprawy i podał gminę miejską Lubin, zarządzaną wtedy przez Tadeusza Maćka, do sądu, żądając 3 milionów odszkodowania za poniesione przez siebie straty związane z przygotowaniem projektu.

Wyrok po 10 latach

Sprawa toczyła się przez wiele lat. W tym czasie firma Rewe sprzedała teren, zmieniono również plan zagospodarowania i dzięki temu wybudowano tam Obi. Wyrok w sprawie Rewe zapadł w tym roku. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zasądził na rzecz inwestora ponad 500 tysięcy złotych i odsetki, które narosły od czasu rozpoczęcia sprawy.

– Rewe żądało ponad 3 mln zł odszkodowania. Jednak na skutek działań Urzędu Miejskiego, kwota ta uległa zmniejszeniu do 560 tysięcy. Gmina miejska mu-

siała również zapłacić odsetki, które narosły od tamtego czasu. W sumie zapłacono już firmie Rewe ponad milion złotych. Do tego dojdą jeszcze koszty zastępstwa procesowego – dodaje Marek Tarnawski, radca prawny z Urzędu Miejskiego. – Prezydent miasta Lubina ma obowiązek zawiadomić organy ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Funkcjonariusz publiczny, który przekracza swoje uprawnienia lub niedopełnia obowiązków, działa bowiem na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

Odwroćcie uwagi?

Tadeusz Maćka o całej sprawie dowiedział się od dziennikarzy.

– To było bardzo dawno temu. Teraz dowiedziałem się o całej sprawie od dziennikarzy. Nie jestem urbanistą. A z tego co wiem, firma Rewe bardzo szybko sprzedała ten teren, chyba najbardziej zależało jej na odszkodowaniu – komentuje Maćka. – Tamta decyzja urbanistyczna była pozytywna, tylko część została uchylona. Obecnie wszystko jest w porządku, tam gdzie miał stanąć obiekt handlowy, stoi dziś Obi.



Lech Dłubała, naczelnik wydziału organizacji kadr w Urzędzie Miejskim, Marek Tarnawski, radca prawny z Urzędu Miejskiego oraz Juliusz Sobecki, naczelnik wydziału architektury w Urzędzie Miejskim

A prowadzenie sprawy odszkodowania zaniedbano. Myślę, że prezydent próbuje przerzucić odpowiedzialność za nieudolne prowadzenie sprawy na kogoś innego. Wszystkie decyzje, które były podejmowane w moim imieniu za

mojej prezydentury, miały na celu jego rozwój, powstanie nowych inwestycji, miejsc pracy. Pan prezydent Raczyński wyciągając tę sprawę próbuje odwrócić uwagę od tego, w jak fatalny sposób rządzi miastem. Będę mógł

powiedzieć coś więcej, gdy zapoznam się ze sprawą.

Winnych brak, jednak karę za decyzję sprzed lat należało zapłacić. Miasto straciło prawie 1,3 mln złotych.

Justyna Krystyna Najder

Bubnowski i Dubiński ponownie spotkają się w sądzie

Bez porozumienia

Po 9 miesiącach Marek Bubnowski przemyślał swoje wypowiedzi i chciał ugody z LSI, jednak Artur Dubiński, prezes Lubińskiej Spółki Inwestycyjnej, oskarżonej przez radnego Bubnowskiego o „przejęcie 500 tys. zł”, domaga się rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. – Był na to czas wcześniej – mówi Dubiński.

Przypomnijmy, że 30 października 2007 r. podczas sesji rady miejskiej dotyczącej przekazania pieniędzy na budowę hali widowiskowo-sportowej w Lubinie, aktualny przewodniczący rady miejskiej stwierdził, że LSI raz już została dekapitalizowana na budowę targowiska, jednakże nie rozliczyła się z wydatkowania tej kwoty, przeznaczając 500 tysięcy złotych na własne potrzeby.

Prezes LSI uważa to za pomówienie, dlatego skierował sprawę do sądu. W miniony piątek (20 czerwca) odbyła się rozprawa pojednawcza, która nie przyniosła jednak rozwiązania.

– Byłem skłonny zawrzeć porozumienie i pójść drogą pojednawczą. Prezes Dubiński to mój dobry przyjaciel. Myślę, że przynależność do różnych ugrupo-



Artur Dubiński
prezes LSI

– Radny Bubnowski miał aż dziewięć miesięcy, żeby nas przeprosić za słowa o tym, że zdefraudowaliśmy 500 tys. zł. Nic takiego nie zrobił. Powiedziałem, że w takim wypadku oddam sprawę do sądu

wań politycznych i stronnictw w ramach ścierania się w radzie miejskiej na scenie politycznej nie zmienia faktu, że jest, był i będzie moim przyjacielem. Zastanawiam się między nami spór. Z mo-



Prezes LSI nie zgodził się na zawarcie porozumienia, podkreślając, że pomówienia radnego są niezgodne z prawdą

jej strony wypłynęła wola zawarcia ugody, bo czy sąd powinien zajmować się takimi pierdołami? – pytał radny Bubnowski.

Prezes LSI był innego zdania, sprzeciwiając się zawarciu porozumienia i podkreślając, że pomówienia radnego są niezgodne z prawdą.

– Radny Bubnowski miał aż dziewięć miesięcy, żeby nas przeprosić za słowa o tym, że zdefraudowaliśmy 500 tys. zł. Zaraz po sesji powiedziałem, że oczekuję przeprosin bądź skierowania do prokuratury aktu przeciwności mnie, że ukradłem 500 tys. zł. Nic takiego nie zrobił. Po-

wiedziałem, że w takim wypadku oddam sprawę do sądu, oddałem i nie wyrażam zgody za zawarcie ugody – powiedział tuż po rozprawie pojednawczej Artur Dubiński, prezes LSI.

O słuszności sprawy zadecyduje sąd. Jeżeli uzna przewodniczącego winnym popełnienia



Marek Bubnowski
przewodniczący rady miejskiej

– Byłem skłonny zawrzeć porozumienie i pójść drogą pojednawczą. Prezes Dubiński to mój dobry przyjaciel. Czy sąd powinien zajmować się takimi pierdołami?

przestępstwa, możliwe, że będzie musiał on pożegnać się z mandatem radnego oraz dodatkowo wpłacić kwotę 3 tys. zł na rzecz Domu Dziecka w Ścinawie. Termin rozprawy wyznaczono na 16 lipca.

Mariola Samoticha

Pomagają Norbertowi spełnić marzenia

Cegielka do cegiełki

To była inicjatywa uczniów. Z aprobatą spojrzeli na nią nauczyciele i tak krok po kroku zorganizowali wspólnie koncert charytatywny, aby wesprzeć Norberta Frasa, który otrzymał niezwykłą szansę nauki w amerykańskim college'u z The Young Americans.

– Prawie wszystkie cegiełki zostały sprzedane, każda kosztowała 5 zł, pieniądze zbieraliśmy również po koncercie do puszek – mówi Beata Krupa, koleżanka z klasy Norberta. – Chcieliśmy jakoś pomóc Norbertowi na starcie. Wiemy, że nie zbierzemy jakiejś zawrotnej sumy, ale otrzymał niezwykłą szansę i chcieliśmy go jakoś wesprzeć.

Norbert będzie studiował w California Pacific College of Performing Arts w Stanach Zjednoczonych. Naukę na tej uczelni zaproponowali mu członkowie grupy taneczno-wokalnej The Young Americans, która w zeszłym roku odwiedziła I Liceum Ogólnokształcące w Lubinie.

Norbert przyznaje, że będzie to dla niego wielka przygoda i szansa.

– Szkoła nastawiona jest na na-

ukę śpiewu, tańca i aktorstwa, ale również psychologii i pedagogiki – wyjaśnia. – Co jakiś czas odbywa się casting wśród uczniów szkoły, najlepsi trafiają do grupy The Young Americans, która jeździ z warsztatami artystyczno-jezykowymi po całym świecie.

Norbert rozpocznie naukę we wrześniu tego roku, ale do Ameryki wyleci już w sierpniu.

Jednak studia tam sporo kosztują – rocznie 10 tysięcy dola-

rów. Chłopakowi w spełnieniu marzeń pomogą rodzice, na miejscu zamierza też poszukać pracy. Jego koledzy z I LO, którego jest absolwentem, również chcieli mieć w tym swój udział, stąd koncert charytatywny. Na scenie wystąpili między innymi zespoły Fuego i Gwarkowie. Swoją wersję „Ślubów panieńskich” przedstawili również uczniowie I LO.

Marta Czachórska



Podczas koncertu wystąpił m.in. zespół Fuego, do którego należy również Norbert

Szkoła z tradycjami



Policealne Szkoły dla Dorosłych

Technik rolnik
Technik geodeta
Technik weterynarii
Technik mechanik maszyn i urządzeń górniczych
Technik górnictwa podziemnego
Technik farmaceutyczny
Sprzedawca
i inne

Postaw na solidność

BIURO REKRUTACYJNE

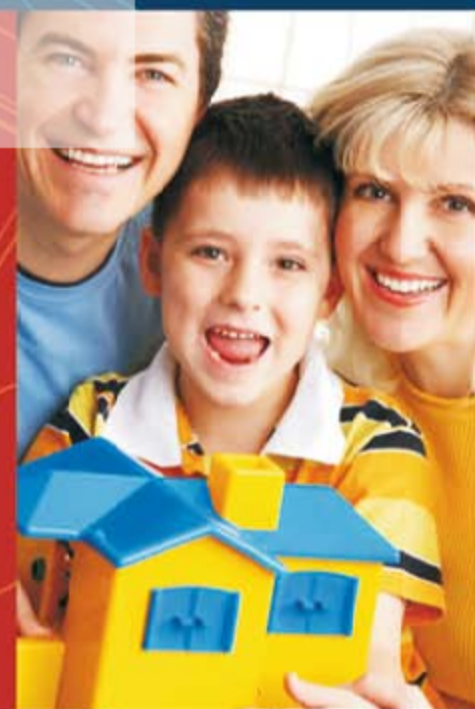
Policealne Studium Zawodowe dla Dorosłych
Legnica, ul. Marynarska 31
tel. 076 866 42 02
076 723 36 79

www.studium.legnica.pl

Centrum Innowacji Audiowizualnych

RTBS

BUDUJEMY TWOJE MARZENIA



NOWE MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWE

GWARANCJA CEN

CENA MIESZKANIA Z GRUNTEM OD **3 700** DO **3 900** ZŁ/M² BRUTTO

DOSKONAŁA LOKALIZACJA PRZY UL. WYSZYŃSKIEGO I UL. WRONIEJ NA PRZYLESIU

OFERTA WAŻNA DO ODWOŁANIA

RTBS

www.rtbs-lubin.pl

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ
 TEL. 076 / 746 32 55

59-300 LUBIN
 UL. RZEŹNICZA 1, POK. 114



GORĄCA POŻYCZKA

piekielnie niska rata
od 36 zł*

infolinia: 0 801 602 222
www.skokpiast.pl

- Rata już od 36 zł miesięcznie
- Linia pożyczkowa w prezencie
- Gorąco? na ochłodę torba-lodówka! **

* Rzeczywista stopa procentowa liczona dla pożyczek bez ubezpieczenia, dla 1 tys. zł na okres 36 m-cy, przy opłacie przygotowawczej 0 zł i prowizji 2,90%, wynosi 20,76%

LUBIN ul. Jana Pawła II 22, tel. 076 841 20 33;
Rynek 11, tel. 076 841 01 82;
ul. M. Skłodowskiej (ZG) 188, tel. 076 748 22 70

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

TANIE KREDYTY

- **Gotówkowe**
na oświadczenie bez sprawdzania w BIK min. dochód 400 zł
 - **Konsolidacyjne**
łączymy dotychczasowe kredyty w jeden (jedna rata - mniejsza spłata)
 - **Samochodowe**
na oświadczenie o dochodzie
- tel. 0662 888 889
076 746 22 43
gg 4847106 / 13950884
Dojazd do domu klienta

FIRMA BUDOWLANA NIŻNIK

Oferuje:
- tynki gipsowe maszynowe
- regipsy
- malowanie
- gładzie

Radosław Niżnik
tel. 663 774 185

AUTO NAPRAWA

LUBIN
ul. Rzeźnicza 8
tel. 076 / 84 12 184
SERWIS SAMOCHODÓW PRODUKCJI JAPOŃSKIEJ I ZACHODNIEJ
- Komputerowa diagnostyka silników benzynowych i zasilanych gazem
- Alarmy, blokady zapłonów, centralne zamki
- Serwis klimatyzacji samochodowej
- Naprawy mechaniczne
Wiesław Pachucki tel. kom: 606 126 056; 696 416 506
FACHOWA OBSŁUGA - NAJNIŻSZE CENY



**Najświeższe
INFORMACJE
z miasta**

www.lubin.pl



CENTRUM PROTETYKI SŁUCHU

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

- Konsultacje profesorskie
- Cyfrowe aparaty słuchowe dla dzieci i dorosłych - możliwość wypróbowania
- Refundacja NFZ, MOPS i inne

LUBIN, ul. Chrobrego 4, tel. 076 746 26 66, pn-pt 9.00-17.00
CHOCIANÓW, ul. Ratuszowa 11, w każdy poniedziałek 10.00-12.00
ŚCINAWA, ul. Jagielly 2, w każdy czwartek 14.30-16.30
TRZEBNICE, Gminny Ośrodek Zdrowia, rejestracja 076 746 26 66



Zapraszamy do dyskontu meblowego

MebleMarket
dyskont meblowy

**NOWE KOLEKCJE
PRODUCENTÓW MEBLI**



Najwięcej. najlepiej. najtaniej!

WYPRZEDAŻ! RABATY NAWET DO 60%

www.mebларz.pl

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1), tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl

Lubmed prywatny działa lepiej

Z korzyścią dla pacjentów

Sprzedaż siedmiu ostatnich udziałów zakończono w środę (18 czerwca) proces prywatyzacji w spółce Lubmed – dawnych miejskich przychodniach zdrowia. Prezydent miasta oraz władze spółki są zadowolone z jej efektów.

Proces prywatyzacji trwał niemal trzy lata. Jego rozpoczęcie było konieczne, ponieważ wcześniej spółka nie funkcjonowała najlepiej i miasto co roku musiało dokładać do działalności Lubmedu z budżetu miejskiego, czyli tak naprawdę z pieniędzy mieszkańców. Udziały sukcesywnie sprzedawane były wrocławskiej firmie Euro-Medi-Care.

– Miasto nie ma już udziałów jeżeli chodzi o spółkę Lubmed. Ostatni z siedmiu udziałów został zbyty, zatem jest to spółka w pełni sprywatyzowana. Jedyną na co liczymy, to że spółka będzie rzetelnie płacić podatek od nieruchomości – podkreśla prezydent Robert Raczyński.

Zdaniem wóldarza miasta in-



Robert Raczyński
prezydent Lubina

– Cieszymy się, że doszło do tej prywatyzacji i że odbyło się bez bólu. Przez trzy lata pomagaliśmy sobie, jeżeli chodzi o realizację umowy inwestycyjnej

westycja należy do udanych.

– Cieszymy się, że doszło do tej prywatyzacji i że odbyło się bez bólu. Przez trzy lata pomaga-

liśmy sobie, jeżeli chodzi o realizację umowy inwestycyjnej i jest to przykład, który jest szczególnie ważny właśnie w tym okresie, kiedy mówi się dużo o prywatyzacji służby zdrowia, bo przede wszystkim nie ucierpieli pacjenci i wszystkie usługi nadal są wykonywane. Ponadto jakość tych usług została wielokrotnie podniesiona przez zespół pracowników, którzy są nieustannie doszkalani – dodaje prezydent.

Z efektów trzyletniej współpracy zadowolony jest też Piotr Gerber, prezes EMC Instytut Medyczny SA, który podkreśla, że dziś firma jest w pełni gotowa do udzielania całonocnej opieki, zaczynając od ambulatoryjnej, przez specjalistyczną, a kończąc na szpitalnej.

– Wypełniliśmy warunki postawione nam w umowie przez prezydenta i choć na początku nie było to łatwe, to stopniowo przejmowaliśmy udziały Lubmedu, podnosząc tym samym standard przychodni – tłumaczy pre-



Lidia Albrechowicz, szefowa Lubmedu, Piotr Gerber, prezes EMC Instytut Medyczny SA, Robert Raczyński, prezydent Lubina podczas uroczystego otwarcia zmodernizowanej przychodni

zes Gerber.

Prezes dodaje też, że teraz czas na kolejne inwestycje.

– Dzisiaj mamy narzędzia i załogę, którą mimo całego procesu

prywatyzacji udało się utrzymać w komplecie. Naszym celem jest teraz świadczenie usług od A do Z, a więc wzbogacenie oferty usług – mówi prezes.

Warto dodać, że EMC ma obecnie pięć szpitali na terenie całej Polski i dziesięć przychodni zdrowia, w tym jedną w Irlandii.

Mariola Samoticha

Miasto i powiat ocenione przez „Wspólnotę”

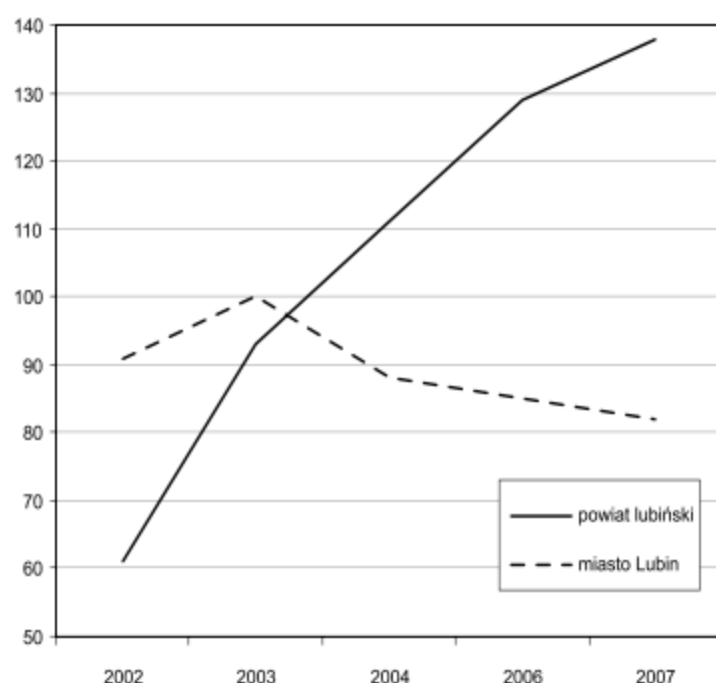
Kto wydaje najwięcej?

Tygodnik „Wspólnota” opublikował ranking samorządów, klasyfikując je pod względem wydatków ponoszonych na administrację publiczną. W pierwszej piętnastce najmniej oszczędnych uplasowały się powiat lubiński oraz gmina wiejska Lubin. Miasto znajduje się na 21. pozycji w swojej kategorii.

Zdaniem „Wspólnoty” wydatki na administrację samorządową od lat rosną, jednak nie dotyczy to wszystkich samorządów. Powiat lubiński skrytykowany

przez media za coraz wyższe wydatki tłumaczy, że ma to związek z usprawnieniami urzędu, podkreślając tym samym, że miasto wydaje więcej. Jednak analiza wydatków miasta i powiatu w ciągu ostatnich kilku lat (wykres poniżej) wyraźnie wskazuje, że Lubin na tle innych miast poprawia swoją efektywność, natomiast koszty obsługi Starostwa Powiatowego w odniesieniu do innych urzędów w ciągu czterech lat gwałtownie wzrosły.

Mariola Samoticha



Czy przy drogach przestaną się pojawiać reklamy?

Muza kontra powiat

Przy głównych skrzyżowaniach nie będzie już plakatów informujących o wydarzeniach kulturalnych w mieście. Zarząd Dróg Powiatowych zakazał Centrum Kultury Muza ich wywieszania, argumentując swoją decyzję bezpieczeństwem ruchu i tym, że Muza chciała to robić bezpłatnie.

Do niedawna na głównych skrzyżowaniach umieszczane były plakaty informujące o najbliższych imprezach. Zarządca tych dróg było wtedy miasto. Kilka tygodni temu powiat wypowiedział jednak miastu umowę i sam zajął się ich zarządzaniem. Jedną z pierwszych decyzji było zakazanie Muzy umieszczania przy tych drogach plakatów. Oficjalne powody przytoczone w piśmie skierowanym do Muzy przez Zarząd Dróg Powiatowych są dwa: bezpieczeństwo ruchu oraz to, że usługa wykonywana była bezpłatnie.

Dyrektor Muzy jest zdziwiony, a jednocześnie oburzony decyzją.

– Naruszamy zasady bezpieczeństwa ruchu? Nie wiem skąd taka opinia, bo zawsze staraliśmy się robić to estetycznie. Jestem zdziwiony decyzją powiatu. Rozumiem też, że nie będzie tam już żadnych plakatów wyborczych i że zasady bezpieczeństwa na drogach powiatowych w kierunku Ścinawy i Rudnej też są przestrzegane? Przecież w tych trawach żyrafy są w stanie się schować – powiedział dla TVL Odra Marek Zawadka, dyrektor ośrodka.

Powiat jest z kolei zdziwiony oburzeniem dyrektora Muzy.

Uchwala rady powiatu z 25 marca 2004 roku określa jasno zasady korzystania z pasa ruchu drogowego, w tym stawki za umieszczanie reklam. Pieniądze uzyskane w ten sposób są przekazywane na modernizację dróg. Druga kwestia jest taka, że Zarząd Dróg Powiatowych jest samodzielną jednostką podległą powiatowi i to jego dyrektor podejmuje tego typu decyzje, myśląc o interesie firmy. Za reklamę wszędzie się płaci – tłumaczy Krzysztof Olszowski, rzecznik starostwa.

Dalsze umieszczanie reklam wzdłuż głównych dróg w mieście będzie zatem możliwe tylko w przypadku znalezienia przez Muzę dodatkowych pieniędzy na ten cel. Dyrektor ma już nawet jeden pomysł. Podkreśla, że to nie rewanż, ale zasady rynku: dotąd powiat za symboliczne kwoty wynajmował sale w CK Muza, teraz naliczane opłaty będą rzeczywiste.

Mariola Samoticha



Muza może swoje plakaty wywieszać jedynie przy drogach miejskich

O zasłużoną emeryturę przyszło mu walczyć

Zawini w szkole?

– Przez półtora miesiąca czekałem na zaświadczenie Rp-7 o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, przez co emeryturę zamiast w maju otrzymam na koniec czerwca – Władysław Garbowski ma za złe pracownikom administracji z Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących, że przez ich opieszałość musi walczyć o to, co mu się należy.

O wydanie druku Rp-7 lubinianin wystąpił 14 kwietnia. Musiał go mieć, aby złożyć wniosek o emeryturę.

– W dobie elektronizacji wydanie takiego dokumentu powinno zająć chwilę, tymczasem ja byłem cały czas zbywany. Najpierw kazano mi czekać dwa tygodnie, potem kolejne – narzeka pan Władysław.

Kiedy w końcu mężczyźnie udało się wyegzekwować na pracownikach szkoły skierowanie dokumentu do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, okazało się, że jest on błędnie wystawiony.

– Pierwszą emeryturę powinienem otrzymać w połowie maja, tymczasem dostanę ją dopiero pod koniec czerwca. Przez całe życie wykonywałem dobrze swoje obowiązki, dlaczego zatem ktoś postępuje wobec mnie tak perfidnie – złości się mężczyzna.

Największy żal lubinianin ma do pracownic administracji szkoły, które jego zdaniem zlekceważyły prośby o wystawienie zaświadczenia. Dopiero interwencja u dyrektorki szkoły, Beaty Grzebińskiej, przyniosła skutek.

– Pani dyrektor zachowała się wobec mnie bardzo grzecznie i dopiero po jej upomnieniu coś się

ruszyło w mojej sprawie – dodaje Garbowski.

Mężczyzna uważa, że za zaistniałą sytuację winę ponosi szkoła, z kolei szkoła sugeruje, że odpowiedzialność może spoczywać po stronie ZUS-u.

– Myślę, że nie było w tym złośliwości ze strony moich pracowników. Czasem jest taki okres, kiedy w zwiększonej ilości wystawiane są różnego rodzaju zaświadczenia i konieczny jest dłuższy okres oczekiwania, jednak nigdy wcześniej taka sytuacja nie zaistniała – tłumaczy Beata Grzebińska, dyrektor ZSZiO, byłego miejsca pracy lubinianina. – Problem polega na tym, że ten pan otrzymał z ZUS-u informację o wymaganym druku, do nas natomiast taka nie wpłynęła. Nie wiem, jakie są tego przyczyny, ale my takie zaświadczenia wydajemy tylko na wniosek ZUS-u – dodaje dyrektorka.

Tymczasem, jak twierdzi rzeczniczka Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, druk Rp-7 wydaje się na wniosek zainteresowanego i ZUS nie ma w tym żadnego udziału.

– My zajmujemy się jedynie skompletowaniem dokumentów dostarczonych nam przez płatnika, a tego typu zaświadczenie samodzielnie pobiera on z miejsca pracy – tłumaczy Elżbieta Kurek, rzecznik legnickiego ZUS-u. Niewłaściwa organizacja szkoły doprowadziła do opóźnienia.

– Nie mam żalu do pani dyrektorki szkoły, chciałbym jednak, aby pracownicy, którzy zawinili, otrzymali odpowiednią reprimendę – dodaje Garbowski.

Mariola Samoticha

Minister Sportu wizytował stadion

Lubin na Euro 2012

Mirosław Drzewiecki odwiedził w zeszłym tygodniu Lubin. Wizyta stanowiła okazję do oceny prac budowlanych, prowadzonych na stadionie Zagłębia Lubin. Nowy obiekt międzywyci aspiruje do miana bazy treningowej dla drużyn, które zagrają na Euro 2012. Minister pozytywnie ocenił prowadzone prace i rozwiązania, jakie zostaną zastosowane przy budowie nowego obiektu Zagłębia.

Spotkanie rozpoczęła multimedialna prezentacja, która miała zobrazować kolejne etapy prac budowlanych. Kierownik projektu, Piotr Dziurman, opowiadał o nowym stadionie, zagospodarowaniu obiektu oraz rozwiązaniach technologicznych.

Obecni odwiedzili też plac budowy, gdzie mieli okazję z bliska zobaczyć, na jakim etapie są prowadzone obecnie prace. Minister Drzewiecki pochlebnie ocenił budowę oraz zaznaczał swoją przyjaźń dla naszego regionu.

– Bardzo się cieszę, że stoję i widzę trybuny stadionu Zagłębia Lubin, które przypominają mi mój ukochany ŁKS. Obiekt łódzkiego klubu wygląda dokładnie

jak ta stara część, która jeszcze nie została rozebrana. To cudowna chwila, bo po drugiej stronie stadionu Zagłębia rośnie coś nowego. Lubin będzie miał drugi stadion w Polsce, który zostanie zbudowany w przeciągu ostatnich dwudziestu lat. W Kielcach jest obiekt na 16 tysięcy, ten będzie miał taką samą pojemność. Uważam, że wasz jest lepiej przemyślany, a w sensie projektu ciekawszy. Dziś jestem spokojny o los Zagłębia Lubin, obojętnie, czy będzie grało w pierwszej, czy w drugiej lidze. Kibice też nie powinny się martwić. Nawet w przypadku degradacji, Zagłębie wróci do pierwszej ligi i będzie grało na nowym stadionie – mówi Minister Sportu. – Zagłębie od lat jest jedną z kluczowych drużyn pierwszej ligi i tak już chyba zostanie – dodaje Mirosław Drzewiecki.

Minister porównał też rozwiązania jakie zastosowano przy budowie obiektu Zagłębia, do tych, które zostaną wprowadzone przy bu-

dowie Stadionu Narodowego w Warszawie.

Mirosław Drzewiecki tłumaczył, dlaczego odwiedził obiekt Zagłębia Lubin – na zlecenie UEFA odwiedza miejsca, które chcą stanowić bazy treningowe w perspektywie Mistrzostw Europy w roku 2012 i składa raporty dotyczące kandydatów.

– Jesteśmy pozytywnie zaskoczeni, okazało się, że nie znamy Polski, bo istnieje wiele takich miejsc, które mogą już dziś pełnić rolę centrów pobytowych dla

drużyn, które zagrają na Euro 2012. Wygląda to na tyle dobrze, że budżet państwa nie będzie absorbowany dodatkowymi wydatkami. Wszystkie te ośrodki są finansowane przez prywatnych inwestorów, lub w niektórych przypadkach przez gminy i środki marszałków – mówi Drzewiecki.

Na razie nie jest przesądzone, które z 70 zgłoszonych kandydatur zostaną wybrane. W tym przypadku decyzja należeć będzie do UEFA.

Zygmunt Kogut



Mirosław Drzewiecki odwiedził obiekt Zagłębia Lubin, ponieważ na zlecenie UEFA sprawdza miejsca, które chcą stanowić bazy treningowe na Euro 2012

Premiera „Wiedźmaka” nakręconego przez licealistów

Licealiści filmy kręcą

Gdy film się skończył, na sali rozległy się gromkie oklaski i krzyki. Publiczność, która obejrzała premierę „Wiedźmaka” nakręconego przez lubińskich licealistów była zachwycona produkcją.

Lubińskich licealistów, którzy wyprodukowali „Balladynę” poznała cała Polska. Młodzi filmowcy wystąpili między innymi w programie „Dzień dobry TVN” oraz w „Teleexpressie”. Tym razem licealiści sięgnęli po klasykę fantastyki – „Wiedźmina” Andrzeja Sapkowskiego.

– Właściwie to nie wzorowaliśmy się na książki, ale bardziej na grze komputerowej opartej na historii Wiedźmina – mówi Marcin Lesisz, reżyser filmu. – W nową produkcję zaangażowało się sporo osób, ponad 20, czyli więcej niż w „Balladynę”. Tym razem byli to uczniowie zarówno Liceum Salezjańskiego, jak i I LO. Kręciliśmy też nową półprofesjonalną kamerą, którą kupiliśmy za uzbierane wspólnie pieniądze.

Do dwóch razy sztuka

Gdy licealiści szukali aktorów do poprzedniego filmu większość znajomych im odmawiała. Teraz po promocji, jaką zapewniły im lokalne i ogólnokrajowe media, nie mieli problemów z obsadą ról.

Prace nad „Wiedźmakiem”, bo taki tytuł nadali swojemu filmo-

wi, trwały około 3 miesiące. Kręceno w plenerze, ale i jedną ze scen nagrano w studiu TVL Odra.

– Jest to niby-parodia, niby-komedia i film akcji. Akcja toczy się w Lubinie, co zostało mocno podkreślone. Wiedźmin ratuje z rąk bandytów Zbysia. Jednak uśmierca jednego z napastników i zaczyna go ścigać policja i związani z ofiarą ludzie mafii... – streszcza fabułę filmu Krzysztof Maślejka, drugi reżyser.

– Jedną ze scen nakręciliśmy w studiu telewizyjnym, która po „Balladynie” zaproponowała nam pomoc przy nowych projektach – dodaje Marcin.

Licealiści stworzyli również dla Odry program rozrywkowo-młodzieżowy „Lubin na wesoło”, który być może już wkrótce zobaczymy na antenie tej telewizji. Sami napisali do niego scenariusz i nakręcili. Telewizja zaproponowała jedynie drobne poprawki.

Przebojowa premiera

Premiera „Wiedźmaka” odbyła się 17 czerwca w Centrum Kultury Muza.

– Nie ukrywam, że trochę się denerwowaliśmy przed seansem. Jednak wszystko się udało, a publiczność śmiała się w tych miejscach, w których chcieliśmy, więc chyba było dobrze – komentuje Marcin Lesisz.

Opowieść o Wiedźminie, który przybywa do Lubina, zelektryzowała widownię. Na ekranie było dużo akcji, ale i humoru.

– Film był bardzo fajny, cieszymy się, że przyszliśmy na seans – mówią Marta Zienkowska i Marzena Czeka z I Liceum Ogólnokształcącego. – Produkcja byłaby jeszcze lepsza, gdyby mieli wysokiej jakości sprzęt. Ale i tak wszystko wypadło świetnie.

– Każdy ich film jest coraz lepszy – dodaje kolega licealistek.

Z ekranu do internetu

Być może już wkrótce film będzie można obejrzeć na You Tube.



Premiera mimo obaw młodych filmowców się udała, po projekcji pozowali do zdjęć i rozdawali autografy

Czy kosze na psie odchody rozwiążą psi problem?

Posprzątaj po swoim psie

Właściciele psów nie będą się już mogli tłumaczyć z niesprzątania po swoich pupilach tym, że miasto nie zapewniło im do tego odpowiedniego sprzętu. W dwudziestu punktach Lubina właśnie pojawiły się pojemniki na psie odchody wraz z dystrybutorami worków.

Urząd Miejski planuje w przyszłości zakupienie kolejnych takich koszy.

– Na razie jest to akcja pilotażowa. W kolejnych latach zostanie rozszerzona, jednak najpierw chcemy przyzwyczaić mieszkańców do tych pojemników i do sprzątania po swoich pupilach – mówi Anna Sieja z wydziału infrastruktury w Urzędzie Miejskim. – W najbliższych tygodniach na właścicieli psów w naszym mieście szczególną uwagę będzie zwracać straż miejska. Jest już czym sprzątać, pozostaje kwestia tego, żeby ludziom się chciało.

Jak zapewniają urzędnicy, na początku straż miejska ograniczy się jedynie do upominania właścicieli zwierząt, jednak później zacznie karać tych, którzy nie sprzątają po swoich pupilach.

– Na razie pojemniki wzbudzają jedynie ciekawość wśród ludzi. Na osiedlach dzieci używają worków do zabawy. Prosimy, aby rodzice zwrócili uwagę swoim pociechom, żeby te nie wykorzystywały ich w niewłaściwy sposób – dodaje Sieja.

Jeśli ktoś weźmie ze sobą worek z dystrybutora, nie musi specjalnie szukać pojemnika na psie odchody, wystarczy, że wrzuci go do najbliższego kosza ulicznego.

– Zwróciliśmy się z zapytaniem do sanepidu i powiatowego lekarza weterynarii, który

uznał, że tego typu odpady można traktować jako komunalne i wyrzucać do zwykłych koszy – informuje Sieja.

Pojemniki na psie odchody pojawiły się w dwudziestu punktach Lubina, najwięcej na osiedlach, przy terenach zielonych.

Zostały ustawione na: Pawiej (przy wieży wspinaczkowej), Pawiej 2 (przy boisku), Wroniej/Pawiej (przy górze), Sokolej (między górką a SP 10), Sokolej (między parkingiem strzeżonym a SP 11), Krucezej (okolicie placu zabaw), Padewskiego (ciąg pieszych, w pobliżu weterynarii), Karkonoskiej (ciąg pieszych – w połowie), Wzgórzu Zamkowym, ścieżce rowerowej – na wysokości ul. Staszica, Szkolnej (okolicie placu zabaw), ścieżce rowerowej – ul. Konstytucji 3 Maja (przy górze z napisem „Lubin”), Leszczynowej/Modrzewiowej – teren zielony za sklepem „Mercus”, Leszczynowej (w podwórku), Grabowej/Jesionowej – tereny zielone (boisko), Budowniczych LGOM (górką za restauracją Memo), ciągu dla pieszych Sztukowskiego/Gwarków, terenie zielonym przy Gimnazjum nr 3 (za górką), Tysiąclecia (w rogu koło kwaciarni), Ustroniu IV – ul. Kamienna.

Marta Czachórska



Pierwsze nowoczesne boisko w gminie

Gmina Lubin wzbogacona

Na razie przy szkole podstawowej w Raszówce, a planach kolejne – na terenie gminy wiejskiej Lubin otwarto 19 czerwca pierwsze boisko wielofunkcyjne.

Obiekt został wyposażony w kort tenisowy oraz bieżnię. Cały kompleks kosztował gminę 860 tys. zł.

– Jest to pierwszy taki obiekt na terenie gminy, wójt Irena Rogowska planuje jednak uruchomienie

kolejnych boisk w ramach Programu Orlik 2012 – wyjaśnia Janusz Łucki, rzecznik gminy.

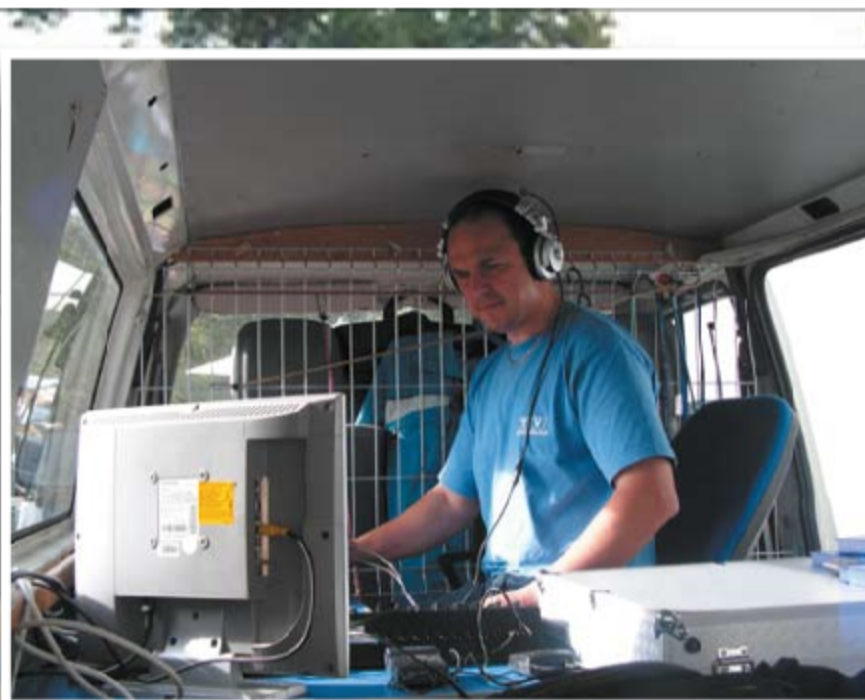
Podczas otwarcia kompleksu wójt Rogowska zapewniła obecnych, że obiekt będzie służył wszystkim mieszkańcom.

Na dobry początek szkoła w Raszówce otrzymała piłki od zaproszonych gości, rozegrano też pierwsze zawody – czwórbój lekkoatletyczny.

Mariola Samoticha



Podczas otwarcia kompleksu wójt Rogowska zapewniła, że obiekt będzie służył wszystkim mieszkańcom



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Lubinianie

Trz

**NAJLEPSZA TELEWIZJA
W MIEŚCIE**

TV

REGIONALNA

Parametry techniczne:

Telewizja Regionalna dostępna jest na kanale R41 w zakresie UHF pełnego pakietu oferowanego przez telewizję UPC. Nadajemy w systemie dźwięku DK - stereofonii NICAM 728

WYDARZENIA

Poniedziałek – Piątek

GODZINA 19.00

20.00 – 12.00

(co godzinę powtórki serwisu informacyjnego)





Śpiewał Kazik i Stachurski, były pokazy capoeiry i zabawy dla dzieci – przez trzy dni mieszkańcy Lubina świętowali dni swojego miasta. Wszystko to można było również po raz pierwszy obejrzeć na żywo w TV Regionalnej.

W tym roku Dni Lubina rozpoczęły się koncertem Natural Dread Killaz. Mieszkańcy tłumnie pojawili się na błoniach. A to był dopiero początek zabawy.

– Jest naprawdę fajnie – mówili zgodnie uczniowie II LO, którzy przyszli na koncert. – Podobały nam się występy wszystkich zespołów, ale czekamy na Kult.

Zespół Kult wystąpił jako gwiazda pierwszego wieczoru. Jego koncert przyciągnął tłumy nie tylko z naszego miasta, ale też całego Dolnego Śląska.

– Specjalnie na występ Kazika przyjechałam z Wrocławia i nie żałuję, bo był rewelacyjny – opowiadała tuż po koncercie 22-letnia Karolina.

Kolejne dni to występy Top One, Liverpoolu, Wędrownych Gitar, Stachurski'ego oraz zespołu Pogodno.

– Niektórzy narzekają, że zespoły nie takie, a ja myślę, że nieważne jest to, kto gra na scenie, ale z jakim nastawieniem się tu przychodzi. Ja chciałam się po prostu dobrze pobawić, a dobrej zabawy z pewnością tu nie brakuje – powiedziała 24-letnia Ania.

Podczas gdy starsi bawili się na koncertach lub rozmawiali pod parasolami z kuflem piwa w dłoni, najmłodszym czekały kamizelki i cukrowa wata.

Ogromnym zainteresowaniem

cieszył się też Festiwal Rękodzieła, zorganizowany w Lubinie po raz drugi.

– W zeszłym roku kupiłam u jednego wystawcy miód. Był tak dobry, że przez cały ten rok czekałam na tego samego pszczelarza – wyznała lubinianka Katarzyna Miecheć.

Zabawę na błoniach można było również obserwować nieurszając się sprzed telewizora. Przez trzy dni imprezę na żywo nadawała nowo powstała TV Regionalna. Było to pierwsze tego typu przedsięwzięcie w naszym mieście.

– To był duży projekt, który kosztował nas sporo pracy organizacyjnej – wyjaśnia Andrzej Niemiec, prezes TV Regionalnej. – Możliwość transmisji koncertów danych zespołów ustalaliśmy dużo wcześniej z menadżerami. Jeden z grających w niedzielę zespołów zgodził się na nagrywanie połowy występu, a w ostatniej chwili się z tego wycofał, argumentując, że muzycy źle wyglądają. Taka sytuacja skomplikowała nam pracę, ponieważ mieliśmy ustalony plan, pojawił się on też w gazecie, a przed samym występem musieliśmy to wszystko zmieniać i na gorąco ustalać od nowa program – dodaje prezes. – Nie ukrywam jednak zadowolenia z weekendowych transmisji. Frekwencja, jak i oglądalność przerosła nasze oczekiwania. Nieśamowite było też zainteresowanie mieszkańców obecnych na błoniach, którzy podchodzili i z zainteresowaniem przyglądali się naszej pracy, czasem niedowierzając, że naprawdę nadajemy na

żywo. I choć mogły się pojawić jakieś niedociągnięcia, to całość wyszła bardzo dobrze – zapewnia Andrzej Niemiec.

Nawet organizator imprezy, choć przez te trzy dni miał sporo pracy, nie krył zadowolenia i przyznał, że świetnie się bawił na koncertach.

– Mimo że kosztowało nas to sporo wysiłku, jesteśmy zadowoleni z efektów – komentowała Małgorzata Życzkowska-Czesak, dyrektor Miejskiego Impresariatu Kultury, który podjął się organizacji Dni Lubina. – Udało się wszystko co zamierzaliśmy. Dopisała pogoda, publiczność a przede wszystkim koncerty się podobały. W najpiękniejszym zakątku naszego miasta, jakim są okolice Wzgórza Zamkowego, budujemy tradycje festiwalu rękodzieła, który już po raz drugi odbył się w naszym mieście. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się również symulowany wypadek drogowy. Był to rodzaj parateatralny, ale tak doskonale przygotowany, zarówno przez aktorów, jak i przez straż pożarną, że wielu widzów myślało, że to prawdziwy wypadek. Dzięki takim widowiskom możemy szczegółowo zobaczyć krok po kroku, jak należy się zachować podczas wypadku. Jak udzielić pierwszej pomocy. Myślę, że to widowisko powtórzymy – mówi dyrektor. Korzystając z okazji dziękuję wszystkim służbom, które pomogły w organizacji i utrzymaniu porządku a szczególnie straż miejskiej, pożarnej oraz komendzie powiatowej policji.

Mariola Samoticha

Fotografie: Janusz Mróz, Mariola Samoticha



Tydzień w Kinie „Muza”

59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, www.ckmuza.pl

> 26.06 CZWARTEK

16.00, 18.30, 21.00 > SEKS W WIELKIM MIEŚCIE > USA/15/14 i 16, DS
16.15 > SPEED RACER > USA/b.o./14 i 16, SK
18.30 > IRON MAN > USA/15/14 i 16, SK
20.45 > SIEROCINIEC > HISZ/15/14 i 16, SK

> 27.06 PIĄTEK

16.00, 18.30, 21.00 > SEKS W WIELKIM MIEŚCIE > USA/15/14 i 16, DS
16.15, 18.15, 20.30 > WANTED. ŚCIGANI – PREMIERA > USA/15/14 i 16, SK

> 28.06 SOBOTA

16.00, 18.30, 21.00 > SEKS W WIELKIM MIEŚCIE > USA/15/14 i 16, DS
16.15, 18.15, 20.30 > WANTED. ŚCIGANI > USA/15/14 i 16, SK

> 29.06 NIEDZIELA

16.00, 18.30, 21.00 > SEKS W WIELKIM MIEŚCIE > USA/15/14 i 16, DS
16.15, 18.15, 20.30 > WANTED. ŚCIGANI > USA/15/14 i 16, SK

> 30.06 PONIEDZIAŁEK

16.15, 18.15, 20.30 > WANTED. ŚCIGANI > USA/15/14 i 16, SK
21.00 > SEKS W WIELKIM MIEŚCIE > USA/15/14 i 16, DS

> 1.07 WTOREK

16.00, 18.30, 21.00 > SEKS W WIELKIM MIEŚCIE > USA/15/14 i 16, DS
16.15, 18.15, 20.30 > WANTED. ŚCIGANI > USA/15/14 i 16, SK

> 2.07 ŚRODA

16.00, 18.30, 21.00 > SEKS W WIELKIM MIEŚCIE > USA/15/14 i 16, DS
16.15, 18.15, 20.30 > WANTED. ŚCIGANI > USA/15/14 i 16, SK

> 3.07 CZWARTEK

16.00, 18.30, 21.00 > SEKS W WIELKIM MIEŚCIE > USA/15/14 i 16, DS
16.15, 18.15, 20.30 > WANTED. ŚCIGANI > USA/15/14 i 16, SK

> 4.07 PIĄTEK

16.00, 18.00, 20.00 > KUNG FU PANDA – PREMIERA > USA/b.o./14 i 16, DS
16.15, 18.15, 20.30 > WANTED. ŚCIGANI > USA/15/14 i 16, SK

> 5.07 SOBOTA

16.00, 18.00, 20.00 > KUNG FU PANDA > USA/b.o./14 i 16, DS
16.15, 18.15, 20.30 > WANTED. ŚCIGANI > USA/15/14 i 16, SK

> 6.07 NIEDZIELA

16.00, 18.00, 20.00 > KUNG FU PANDA > USA/b.o./14 i 16, DS
16.15, 18.15, 20.30 > WANTED. ŚCIGANI > USA/15/14 i 16, SK



WANTED. ŚCIGANI

James McAvoy („Pokuta”, „Ostatni król Szkocji”), Morgan Freeman („Za wszelką cenę”) i Angelina Jolie („Lara Croft: Tomb Raider”) to bohaterowie filmu „Wanted. Ścigani”, historii transformacji pewnego przeciętnego człowieka w strażnika sprawiedliwości.

25-letni Wes Gibson nienawidzi swojego życia i ma ku temu całkiem dobry powód – jego życie po prostu jest do bani. W pracy sześcizę tylko po to, żeby znieść się nad nim na oczach kolegów. W domu jego własna dziewczyna przyciąga jak seksualny magnes wszystkich – łącznie z tak zwanym najlepszym przyjacielem – oprócz niego. Pewnego dnia marna egzystencja Wesa się kończy. W jego życie wkracza bowiem Fox, dziewczyna pracująca dla Bractwa – liczącej wieki ligi świetnie wyszkolonych zabójców, kierujących się mottem: „Zabicie jednej osoby oznacza ocalenie dla tysięcy”. Wes wyzwala uwięzioną w sobie od dawna bestię...

Reż. Timur Bekmambetov. Wyst. James McAvoy, Morgan Freeman, Angelina Jolie. USA 2008, od 15 lat



URZĄD MIEJSKI w LUBINIE

Urząd Miejski w Lubinie informuje

1. Nadal trwają prace związane z budową ciągu pieszo-rowerowego pomiędzy ulicami Budowniczych LGOM i Krupińskiego. Termin zakończenia robót to 15 sierpnia 2008 r.
2. Nadal trwają prace związane z przebudową chodników przy ulicach: Legnickiej, Cisowej, Dębowej, Kasztanowej i Towarowej.
3. W związku z układaniem dywaników asfaltowych wystąpią utrudnienia w ruchu na ul. Żurawiej i Budziszyńskiej.
4. W najbliższych dniach rozpocznie się przebudowa jezdni, chodników oraz miejsc postojowych przy ul. Pawiej. Termin zakończenia prac to 30 września 2008 r.
5. Nadal trwają prace związane z utwardzaniem nawierzchni drogowych ul. Matejki i Chelmońskiego. Termin zakończenia robót to 20 sierpnia 2008 r.
6. Nadal trwają prace związane z remontem ul. Odrodzenia. Termin zakończenia robót to 30 czerwca 2008 r.
7. W najbliższych dniach rozpocznie się remont cząstkowy nawierzchni jezdni przy ul. Sokolej 38-48. Termin zakończenia to 20 lipca 2008 r.
8. Od 30 czerwca 2008 r. rozpocznie się remont cząstkowy nawierzchni jezdni ul. Parkowej i Bolesławieckiej.
9. W związku z budową infrastruktury komunalnej do budowanych budynków mieszkalnych przy ul. Wyszyńskiego zostanie wyłączona z ruchu kołowego część pasa drogowego tej ulicy.

Obwieszczenie Prezydenta Miasta Lubina postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na budowie hali widowiskowo-sportowej

Obwieszczenie Prezydenta Miasta Lubina

Zgodnie z art. 46a ust. 5 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (tekst jednolity: Dz.U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150) oraz art. 61 §4 i art. 73 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) zawiadamiam, iż na wniosek Pana Andrzeja Balewskiego, reprezentującego biuro projektowe ARCHIMEDIA Architekci & Inżynierowie zs. w Poznaniu przy ul. Wolsztyńskiej 4, działającego z upoważnienia Inwestora, tj. Gminy Miejskiej Lubin (ul. Kilińskiego 10), zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na budowie hali widowiskowo-sportowej w ramach Regionalnego Centrum Sportowego OSIR na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubinie, rejon ul. Odrodzenia, wraz z kompleksowym zagospodarowaniem terenu, parkingami i drogami wewnętrznymi, uzbrojeniem terenu oraz zielenią niską i wysoką.

Inwestycja planowana jest na terenie działek nr: 207/7, 207/6, 207/4, 323/1, 323/2, 326 w obrębie 5 miasta Lubina

W związku z powyższym informuję, iż strony mają możliwość zapoznania się z aktami sprawy oraz składać wyjaśnienia, wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Lubinie (ul. Kilińskiego 10, pokój nr 200).

Jednocześnie informuję, iż zgodnie z art. 51 ust. 3 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (tekst jednolity: Dz.U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150) do Starosty Lubińskiego oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Lubinie skierowane zostały wystąpienia o wydanie opinii dotyczącej sporządzenia raportu o oddziaływaniu ww. przedsięwzięcia na środowisko i określenie zakresu tego dokumentu.

Obwieszczenie Prezydenta Miasta Lubina dane dotyczące decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na przebudowie dróg powiatowych nr 1190D ul. Leśna i nr 1230D ul. Piłsudskiego w Lubinie

Obwieszczenie Prezydenta Miasta Lubina

Na podstawie art. 3 punkt 19, art. 32 ust. 2 oraz art. 53 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (tekst jednolity: Dz.U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150) Prezydent Miasta Lubina zawiadamia o zamieszczeniu w publicznie dostępnym wykazie danych dotyczących decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na przebudowie dróg powiatowych nr 1190D ul. Leśna i nr 1230D ul. Piłsudskiego w Lubinie.

Przedsięwzięcie będzie realizowane na działkach nr ewidencyjnych: 101/1, 883, 855/1, 892, 885, 118/25, 881, 886, 855/53, 174/2, 728/295, 884, 848/10, 367/21, 897, 167, 895, 185, 118/21, 899, 367/24, 115/19, 115/20, 115/12, 116, 891, 898, 660/13, 75, 83/5, 876,

853/7, 882, 445/75, 916, 917, 752 w obrębie 8 miasta Lubina.

Przedmiotowa decyzja wydana została na wniosek Pani mgr inż. Wiery Śnieżko-Nikończuk, Dyrektora Zakładu Usługowo-Projektowego WIR (59-300 Lubin, ul. Wiśniowa 55), działającej w imieniu Inwestora, tj. Zarządu Dróg Powiatowych w Lubinie (59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 26).

Informuję, iż przedmiotowa sprawa prowadzona jest przez Wydział Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Lubinie (ul. J. Kilińskiego 10, pokój nr 200).

Niniejsze obwieszczenie podano do publicznej wiadomości dnia 23 czerwca 2008 roku na okres 21 dni.

Informacja Wydziału Spraw Obywatelskich za maj 2008 roku

Lubin na koniec maja bieżącego roku liczył 77.700 mieszkańców, w tym 1.137 osoby zameldowane na pobyt czasowy.

37 osób, które zamieszkały w Lubinie, dokonały zameldowania na pobyt stały, natomiast 95 mieszkańców zmieniło miejsce zamieszkania i przemeldowało się w obrębie naszego miasta.

Opuściło Lubin i wymeldowało się z pobytu stałego 116 osób.

Urzędy Stanu Cywilnego do Wydziału Spraw Obywatelskich przekazały 70 zawiadomień o urodzeniu, z czego 41 dotyczyło chłopców i 29 dziewczynek.

Wart odnotowania jest fakt, iż wśród noworodków są 3 pary bliźniąt.

Siedmioro dzieci urodziło się poza Lubinem, a 7 maja był dniem w którym

na świat przyszło najwięcej małych mieszkańców Lubina.

Z nadesłanych zawiadomień wynika, iż najpopularniejszym imieniem w maju nadawanym dziewczynkom było Nicola, a chłopcom Jakub.

Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulicy Orlej.

Urzędy stanu cywilnego przekazały także informacje, iż 38 par zawarło związek małżeński, a 25 małżeństw zostało rozwiązanych przez rozwód.

W maju zmarło 41 mieszkańców naszego miasta.

Pełnoletność w maju uzyskało 91 młodych lubinian.

W maju wydano 612 dowodów osobistych, w tym 95 osiemnastolatków otrzymało swój pierwszy dowód osobisty.

Dancing Show stał się cykliczną imprezą

Wielkie show Fuego

Zespół Tańca Nowoczesnego Fuego oraz uczestnicy warsztatów już po raz kolejny zaprezentowali się przed lubińską publicznością. W niedzielę 15 czerwca młodzi tancerze wystąpili podczas koncertu tanecznego Dancing Show, prezentując nowe elementy choreografii.

Dancing Show stał się cykliczną imprezą organizowaną w CK Muza. Studio Tańca Nowoczesnego Fuego pod czujnym okiem instruktorki Moniki Broczek-Golko poznaje różne style taneczne, a zdobyte umiejętności prezentuje przed mieszkańcami Lubina.

W 2003 roku, na początku działalności, w zajęciach uczestniczyło zaledwie 10 osób, dziś tańczy i rozwija się tanecznie ponad 400. W ciągu kilku lat utworzone zostały zespoły Fuego (16 lat i powyżej), Fuego Bis (9-15 lat) i Fuegoski (6-9 lat).

Ostatni występ

Zespół wystąpił też podczas tegorocznych Dni Lubina, gdzie przedstawił skoczną i zabawną

choreografię. Wtedy też na scenie po raz ostatni wystąpiła czwórka uczestników, uważana za najbardziej utalentowanych. Po kilku latach treningów konieczne było zakończenie kariery we Fuego. Część z nich wybrała się na studia, zdecydowało też życie osobiste.

– Niestety, Lubin ma taką specyfikę, że ludzie zazwyczaj stąd odchodzą. Kilka osób idzie na studia i ja im tego niestety zabronić nie mogę. To są jedni z moich najzdolniejszych ludzi i na pewno czeka ich wielka przyszłość – mówi Monika Broczek-Golko, instruktorka tańca nowoczesnego.

– Tak się ułożyło nasze życie, kiedyś musiało to nastąpić. Na pewno nie zerwiemy jednak z tańcem, bo ten zespół to najpiękniejsze co nas w życiu spotkało – zapewnia Olga Lewandowska, która na odejście zdecydowała się ze względu na studia na Akademii Medycznej.

Tańczyć z pewnością nie przestanie Norbert Fras, który swoją przyszłość wiąże z tańcem. Chłopak otrzymał propozycję rozpo-

częcia studiów w California Pacific College of Performing Arts w Stanach Zjednoczonych. Z propozycją wystąpili członkowie grupy taneczno-wokalnej The Young Americans, która w zeszłym roku odwiedziła I Liceum Ogólnokształcące w Lubinie.

Z Fuego Bis do Fuego

Instruktorka ubolewa, że odchodzą najzdolniejsi, dodając przy tym, że zaplecze dla Fuego stanowi Fuego Bis i w przyszłym roku część młodszych dziewcząt na pewno zasili szeregi Fuego.

– Z Fuego Bis kilka osób na pewno przejdzie do Fuego, bo jest to grupa, która robi niesamowity postęp. Dla mnie są rewelacyjni, dlatego myślę, że już za rok kilka dziewczyn przejdzie do starszej grupy – tłumaczy instruktorka.

Nowe pomysły

Założycielka zespołu zapewnia też, że ma nowe pomysły i choreografia nieustannie będzie się zmieniać.

– Mieliliśmy już chyba wszyst-

ko i wprowadzić ciężko jest wymyślić coś nowego, ale ostatnio byłam np. na dwutygodniowych warsztatach w Paryżu i stamtąd

przywiozłam nowe pomysły. Na pewno nie będę ich kopiować, bo to byłby plagiat, ale staram się nimi inspirować. Zrobiliśmy

krótką choreografię i myślę, że wyszło niezle – dodaje Broczek-Golko.

Mariola Samoticha



Na początku działalności zespołu w zajęciach uczestniczyło zaledwie 10 osób, dziś tańczy i rozwija się tanecznie ponad 400

Luis de Luis z Hiszpanii wystąpi w Lubinie

W rytmie flamenco

Lubin powoli staje się zagłębiem flamenco. Tego tańca uczy się coraz więcej osób. Wielu też chętnie przychodzi na występy, na których prezentowane jest flamenco. Już 30 czerwca na lubińskiej scenie będzie można zobaczyć mistrza tego stylu tańca – Luisa de Luis z Hiszpanii.

– Gdy odwiedzają nas goście z zagranicy, są mile zaskoczeni tym co tu widzą. Przed przyjazdem sądzą, że będą mieli do czynienia z jakąś małą grupką zapaleńców, a tu na scenę wychodzi grupa ponad 200 osób z choreografią dopracowaną na 2 godziny – wyznaje Agnieszka Szlykiewicz, instruktorka warsztatów flamenco, które odbywają się w Centrum Kultury Muza. – Dlatego śartujemy, że Lubin to zagłębie flamenco.

Pani Agnieszka, aby urozmaicić warsztaty tańca, które prowadzi, co jakiś czas organizuje koncerty, zapraszając na nie znanych tancerzy z zagranicy. Ostatnia taka impreza odbyła się w grudniu. Już wkrótce lubinianie będą mieli kolejną okazję, aby na żywo zobaczyć występ tancerza, który flamenco ma we krwi.

– Zaprosiliśmy Luisa de Luis z Hiszpanii. Jest to tancerz młodego pokolenia, urodził się w Grenadzie w rodzinie cygańskiej o tradycjach flamenco. Luis przyjedzie do Lubina z własnymi muzykami – Jose Andresem Cortes



Pani Agnieszka, aby urozmaicić warsztaty tańca, które prowadzi, co jakiś czas organizuje koncerty, zapraszając na nie znanych tancerzy

oraz Antonio Cafelete – mówi Szlykiewicz.

Luis de Luis podróżował po całym świecie z zespołem Paco Peni i Dianą Reyes. Zagrał w filmie pt. „Passover”. Obecnie jest uznanym tancerzem, ma własny zespół, z którym prezentuje spektakl „Buen Compas”.

Oprócz Luisa na scenie tego wieczoru wystąpi również Vengo, Vengo male oraz grupy warsztatowe prowadzone przez panią Agnieszkę.

– Wprowadziliśmy nowy element, połączenie tańca bollywood z tańcem brzucha do naszych występów i 30 czerwca zostanie pokazany po raz pierwszy przed większą publicznością – dodaje instruktorka. – Nie ukrywam, że już myślę o kolejnym koncercie. Chcę zorganizować cykl imprez i połączyć style muzyki o podobnej duchowości – na początek

flamenco z dźwiękami góralskimi.

Bilety na najbliższy koncert kosztują jedynie 10 zł. Odbędzie się on na dużej sali w Centrum Kultury Muza o godzinie 18.

Tuż przed tą imprezą, 28 czerwca, zaplanowano wieczorek flamenco, na który może przyjść każdy, niezależnie od tego, czy uczy się flamenco, czy nie.

– Będzie to już trzeci taki wieczór. Zauważam, że cieszą się one coraz większą popularnością. Jednak tym razem zapewne przyjdą przede wszystkim osoby uczęszczające na warsztaty i potraktują go jako jeszcze jedną okazję, aby poćwiczyć przed występem – dodaje z uśmiechem pani Agnieszka.

Wieczorek rozpocznie się o godzinie 20 w Klubie Pod Muzami, wstęp kosztuje 7 zł.

Marta Czachórska

Świat widziany oczami 18-latków

Centrum Innowacji Dziennikarskiej Audiowizualnych

Większość z nich chce zostać dziennikarzami, przez 3 lata nauki w I Liceum Ogólnokształcącym w Lubinie pisali teksty, brali udział w warsztatach dziennikarskich w Danii, a swoją pracę podsumowali książką. Sami ją napisali, przygotowali do druku, a później wydali.

– Trudno powiedzieć, o czym jest ta książka. Są tu teksty kilkudziesięciu autorów, każdy z nich pisze o tym co go interesuje. Najprościej mówiąc, jest to świat widziany oczami 18-latków – komentuje Mariola Lech, wychowawczyni klasy dziennikarskiej z I LO.

Pomysł, aby każda klasa dziennikarska kończąca liceum pozostawiła po sobie jakiś namacalny ślad, Mariola Lech zaczerpnęła od dziennikarza z Danii, który kiedyś odwiedził lubińską szkołę.

– Przyjechał na warsztaty i pracę z uczniami zakończył książką. Pomyślałam wtedy, że to dobry pomysł na kończenie klasy dziennikarskiej – mówi Mariola Lech.

Książka stworzona przez tegorocznych absolwentów jest już trzecią wydaną przez panią Lech. Tym razem powstało 200 egzemplarzy.

– Choć muszę powiedzieć, że wątpili, czy im się uda skończyć tę książkę i czy w ogóle się ukaże – dodaje nauczycielka. – Zawsze tak jest, że gdy przychodzą do

szkoły, w pierwszej klasie wszyscy chcą pisać, w drugiej wątpią, a w trzeciej zostaje już tylko taka grupka, której zależy. Tym razem w całość spoila to i do końca doprowadziła również mała grupka, najwytrwalsza była jednak Gosia Pasoń.

Każda książka wydana przez licealistów jest inna. Najnowsza, zdaniem Marioli Lech, najbardziej ze wszystkich oddaje świat 18-latków, dlatego warto, żeby

zajrzeli do niej rodzice będącej w podobnym wieku młodzieży.

Książka rozprowadzana jest w szkole i pomiędzy uczniami I LO, można ją kupić w sekretariacie szkoły. Większość egzemplarzy już została sprzedana. Na kolejną wyprodukowaną przez licealistów z I LO książkę trzeba będzie poczekać 3 lata, kiedy to szkołę opuszcza będzie kolejna klasa dziennikarska.

Marta Czachórska



Książka rozprowadzana jest w szkole i pomiędzy uczniami I LO

Maciej Iwański od przyszłego sezonu zagra w Legii

Ajwen odszedł

Pomocnik Zagłębia Lubin doszedł do porozumienia w kwestii transferu do klubu z Łazienkowskiej, tym samym zakończyły się dywagacje dotyczące przyszłości Iwańskiego. Wobec prawdopodobnej degradacji miedziowych o jedną klasę rozgrywkową, rozgrywający zdecydował się kontynuować swoją karierę w drużynie prowadzonej przez Jana Urbana.

Już w zeszłym tygodniu w prasie pojawiły się doniesienia, że Maciej Iwański zmieni klub, a działacze Zagłębia dogadali się z Legią w sprawie odstępnego. Decyzja należała już tylko do pomocnika, który długo się wahał i rozważał wszystkie możliwości – Iwański dostał także propozycję przedłużenia wygasającej za rok umowy z miedziowymi. Piłkarz zdecydował, że lepszym rozwiązaniem będzie jednak zmiana otoczenia i możliwość gry w ekstraklasie.

– Miesiąc temu rozpoczęliśmy rozmowy na temat przedłużenia wygasającego za rok kontraktu. Oczywiście na korzystniejszych dla Maćka warunkach – mówi prezes Zagłębia Paweł Jeż. – Gdyby zawodnik podpisał z nami nową umowę, grałby w Zagłębiu do 31. roku życia. Chcieliśmy bardzo, aby Iwański został w naszym zespole, gdyż jest to jeden z symboli naszego klubu, zawodnik, który do każdego spotkania podchodził ze stuprocentowym zaangażowaniem, który poprowadził Zagłębie do wielu sukcesów. Zakładaliśmy nawet, że Maciek mógłby zakończyć w Lubinie swoją karierę.

Zagłębie za swojego asa otrzyma 650 tys. euro, czyli sumę, która jest niższa od zapisanej w kontrakcie. Wartość Ajwena rozpatrywana była przez pryzmat karnej degradacji, od której Zagłębie będzie się odwoływać. Niejasna sytuacja sprawiła, że miedziowi musieli zmniejszyć swoje

wymagania, bo piłkarze występujący w drugiej lidze są znacznie tańsi.

– Nie jestem zaskoczony tym, że do takiego transferu doszło. Prasa spekulowała, że nasi zawodnicy, być może, będą opuszczać nasz klub i tak się stało w przypadku Maćka. Tracimy lidera zespołu, jednego z najlepszych piłkarzy, jakich ta drużyna miała. Mam nadzieję, że Maciek będzie realizował swoje sportowe marzenia już w Legii Warszawa. Życzę mu tego, żeby już w eliminacjach do MŚ w 2010 roku prowadził grę polskiej reprezentacji, gdyż na pewno ma potencjał, który go do tego predestynuje. Patrzę też z optymizmem w przyszłość. Budujemy nowy zespół, a w tym celu pozyskaliśmy nowych zawodników. Ciężko będzie zastąpić Maćka, ale nie jest to zadanie niemożliwe – odejście Iwańskiego podsumował trener Zagłębia Lubin, Rafał Ulatowski.

Zygmunt Kogut



"KRAJINA RADOŚCI"
Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Przedszkole Społeczne w Lubinie
Mamy jeszcze wolne miejsca dla Twojego dziecka.
Przyjdź i zobacz.

Lubin ul. Parkowa 2 (budynek SP 8) www.przedszkole.lubin.pl
tel. (076) 842 71 47 kom. 603 312 333

invidia
www.invidia.pl

projektowanie **graficzne**
systemy **informatyczne**
tworzenie **reklam**
portale **internetowe**
sklepy **internetowe**
serwis **komputerowy**
desktop **publishing (dtp)**

59-300 Lubin
ul. M. Curie-Skłodowskiej 70
Tel. 076 847 33 37

Lubin
po godzinach

**TWOJA ROZRYWKA
W NASZYM MIEŚCIE**

www.pogodzinachlubin.pl

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 4
(076) 842-70-92

**Pizza
na telefon!**

Najtańsza
w mieście, na
przepyszny
cięcie!

POMPEA

www.PizzeriaPompea.pl

lubin.pl
spotkajmy się!

**Najświeższe
INFORMACJE
z miasta**

www.lubin.pl



strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
 ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO


Zawodnik Zagłębia przeszedł operację rekonstrukcji więzadeł krzyżowych

Świrek wraca do zdrowia

Bramkarz Interferii Zagłębia Lubin Michał Świrkula wraca do zdrowia. W ostatnim czasie Świrek przebywał w klinice w Poznaniu, gdzie leczył poważną kontuzję, jakiej nabawił się w meczu z Chrobrym Głogów.

Świrek w poznańskiej klinice przeszedł operację rekonstrukcji więzadeł krzyżowych.

– Zabieg przebiegał bez problemów, a noga zaczyna się już goić. Lekarze są dobrej myśli, ale nie wiedzą jeszcze kiedy będę mógł wrócić do gry – mówi Michał.

– Tydzień po operacji ponownie pojechałem do Poznania, tym razem na kontrolę. Obecnie przebywam w Lubinie i poddaję się leczeniu. Jeszcze nie wiem, kiedy wyjadę na urlop, ale myślę, że na przełomie lipca i sierpnia. Na pewno odwiedzę

wtedy Gdańsk – powiedział bramkarz Interferii Zagłębia Lubin.

Przypomnijmy, że Michał doznał kontuzji w 55. minucie rewanżowego meczu ćwierćfinału

play-off w Głogowie. Zarówno w pierwszym, jak i drugim spotkaniu Świrek był jedną z najjaśniejszych postaci na parkiecie. Pomimo że mecz z Chrobrym był

jego ostatnim w sezonie, został wybrany najlepszym bramkarzem ekstraklasy według „Sportowych Faktów”.

Łukasz Lemanik



Drużyna oczami fanki w internecie

Blog o Zagłębiu

Jedna z fanek klubu MKS Zagłębie założyła bloga poświęconego męskiej i żeńskiej drużynie Zagłębia Lubin.

Pod adresem mks-zaglebie-lubin.blog.onet.pl można znaleźć między innymi informacje o meczach czy zdjęcia zawodników i zawodniczek Zagłębia Lubin.

– Zdecydowałam się zrobić bloga o Zagłębiu Lubin, ponieważ kocham Zagłębie. Szukałam w internecie jakiegoś bloga o klubie, jednak nic nie znalazłam, dlatego jako pierwsza postanowiłam pozbierać zdjęcia i informacje o Zagłębiu i umieścić je w swoim blogu – mówi Beca.

Łukasz Lemanik



Historia o hali sportowej spisana przez lubinianina

Projekt: Hala 2057

Kibice Zagłębia Lubin wciąż czekają na halę, w której w dogodnych warunkach będą mogli obejrzeć mecz w wykonaniu lubińskich zespołów. Jeden z fanów Zagłębia wybiegł w przyszłość i postanowił napisać historyjkę o powstaniu hali w naszym mieście.

Lubin, rok 2057. Miasto około 200-tysięczne, w którym mieszkańcom żyje się spokojnie i dostatnio. Miasto spokojnie, rozwija się i kwitnie, wokół panuje porządek, a piękna zieleń wypełnia każdy wolny skrawek terenu...

W parku na jednej z ławeczek często przesiadywał starszy jegomość o sympatycznym wyrazie twarzy. Człowiek ten sprawiał wrażenie zadowolonego z życia, a jego największą pasją była piłka ręczna. Nie opuszczał żadnego spotkania piłkarskiego i piłkarzy ręcznych miejscowego klubu – Zagłębia Lubin.

Tego dnia wybrał się na spacer razem z trojgiem prawników. Ubrany elegancko w garnitur przyprowadził je na ławeczkę i rozsiadł się z nimi wygodnie.

Słońce mile grzało w twarz, ale dzieciaki po chwili rozbrykały się i zaczęły dokazywać. Dzieci jak to dzieci były nie do upilnowania, więc dziadek złapał się ostatniego, wypróbowanego sposobu.

– Chodźcie tutaj wszystkie, opowiem wam pewną historijkę.

Podziałało. Po chwili cała trójka siedziała obok dziadka na ławce i wesoło machała nóżkami.

Dziadek odetchnął z ulgą, wyciągnął z kieszeni fajkę i odpalił.

– No dziadku! Miała być historijka!

Staruszek pociągnął z fajki, puścił trzy kółeczka, po czym zaczął swoją opowieść.

– Nie mówiłem wam kochani, ale dzisiaj jest szczególny dzień. Ubrałem się tak ładnie, bo okazja jest szczególna. Dzisiaj mija 50 lat od kiedy nasza ukochana drużyna zdobyła pierwsze mistrzostwo Polski. Pamiętam jak dziś ten finał, pamiętam te emocje, dogrywki i karne, to szaleństwo po wygranej. Ależ to była drużyna... Kubisztal, Jaszka, Kozłow-

ski... Ech... Nie było na nich mocnych. Całe miasto szalało z radości, a rządzący ambitnie planowali wybudowanie w ekspresowym tempie dużej hali sportowej. Bo musicie dzieci wiedzieć, że w tym czasie, a i w latach kolejnych nasza drużyna grała w ciasnej, nieklimatyzowanej sali, a my kibice ściśnięci byliśmy niczym sardynki w puszcze i to bez oleju. Ech... Po zdobyciu złotego medalu politycy dumnie ustawiali się do zdjęcia z naszymi mistrzami. Nagle okazało się, że ojców sukcesu jest wielu, a wszyscy z nich obiecali wybudowanie hali sportowej na miarę naszych drużyn. Obiecywali, obiecywali i obiecywali... Był nawet taki jeden, który zapewniał, że zrobi halę w dwa miesiące. Zrobił. Na górze za zabytkowym dworcem PKS-u... halę dla owiec. Podobno miał z tego niezłe zyski, bo wełna wówczas była droższa od miedzi... Pamiętam również, że w latach dwudziestych tego wieku wyczerpały się złoża rudy mie-



dzi i miastu groził zastój. Na szczęście w pobliskim 30-tysięcznym Osieku odkryto bogatą żyłę złota i Lubin spokojnie mógł rozwijać się dalej. Co z tego skoro nasze drużyny nie miały gdzie grać? Przez 49 sezonów 42 razy zdobyliśmy mistrzostwo Polski. Liga Mistrzów co roku

grała albo w pięknych halach w Chocianowie albo w Ścinawie. Chyba w 2033 roku zawodnicy odmówili gry w lidze, bo ich „hala” była po raz pierwszy remontowana, a oni mieli grać na asfalcie... Odmówili wszyscy i drużyny nie przystąpiły do rozgrywek. Tyle lat czekania na

torby pomarańczowy szalik, zawiesił sobie na szyi i flegmatycznie pociągnął z fajki.

– Spokojnie dzieciaczki, spokojnie. W nagrodę za 50 lat cierpliwego oczekiwania na halę, przez następne 50 lat wstęp będzie darmowy...

Chris

Rozmowa z Wojciechem Kędziora, nowym napastnikiem Zagłębia Lubin

Zagłębie – krok do przodu

Pamiętam, że w sezonie 2003/2004 byłeś w kręgu zainteresowań Zagłębia Lubin. Grałeś wtedy jako prawy obrońca... Możesz przybliżyć tamtą historię?

Tak, grałem wtedy na prawej obronie z przymusu. Przychodziłem do Piasta Gliwice w innej roli, grałem na pozycji środkowego pomocnika, takiego bardziej wysuniętego. Ze względu na to, że nie było prawych obrońców, to trener postawił mnie tam i musiałem grać.

Z tego co pamiętam, na tej pozycji grałeś przez kilka sezonów. Szło ci całkiem dobrze, bo pojawiło się zainteresowanie klubów z ekstraklasy.

Być może ktoś się mną interesował, ale jak mówiłem, na tej pozycji grałem z przymusu. Wiadomo, gra się tam, gdzie stawia trener. Na każdej pozycji, na jakiej grałem, starałem się jak najlepiej wywiązywać z powierzonych zadań. W Gliwicach grałem chyba na każdej pozycji w polu. W końcu postawili mnie z przodu i wydaje mi się, że jest to dla mnie najlepsze miejsce.

Do ataku przesunął cię trener Pietrzak. Co zadecydowało o tym, że wreszcie mogłeś grać na swojej pozycji? Jakaś indywidualna rozmowa z trenerem czy szkoleniowiec sam zauważył, że tam się najbardziej przydasz zespołowi?

Chyba trener... Przez jakiś czas zagadywał do mnie na temat mojej pozycji na boisku. Graliśmy sparing na zimowym obozie przygotowawczym i okazało się, że gram z przodu. Cała drużyna była zdziwiona, a ja troszeczkę podejrzewałem, że tak się może zdarzyć. Właśnie te luźne rozmowy z trenerem dały mi do myślenia. Wszyscy byli ze mnie zadowoleni i ja też. Zawsze lubiłem ofensywną grę i zamiana pozycji wyszła na dobre drużynie.

Czy gra w obronie przydała ci się pod kątem doświadczenia?

Na pewno! Z gry na każdej pozycji wyciągałem jakieś wnioski.



Trochę tych bramek już strzeliłeś. W zakończonym sezonie zdobyłeś 10 bramek, miałeś wiele asyst. Wygrałeś chyba klasyfikację ka-

nadyjską. Stać cię na więcej w pierwszej lidze?

Myślę, że mnie stać. Będę chciał to udowodnić i jak najlepiej

zaprezentować swoje umiejętności.

Trenerzy cenią cię jako silnego fizycznie zawodnika, który potrafi przetrzymać piłkę. Co możesz wnieść jeszcze do zespołu Zagłębia?

To pokaże czas. Ja chcę strzelać bramki, bo to należy do napastnika. Chcę przekonać całą drużynę i sztab szkoleniowy, że zasługuję na grę.

Dojrzałeś już do gry w pierwszej lidze. Tymczasem nad Zagłębiem wisi widmo degradacji (wywiad przeprowadzany był 16.06.2008 r.), z kolei Piast być może będzie grał w najwyższej klasie rozgrywkowej. Nie żałujesz przenosin?

Myślę, że podjąłem dobrą decyzję. Jeśli w tym roku nie zagramy, to na pewno w kolejnym.

Co cię skłoniło, żeby przy-

stać na propozycję Zagłębia? Dla mnie to krok do przodu. Zagłębie to klub poukładany i można się tutaj rozwinąć.

Pewnie analizowałeś już nazwiska piłkarzy, z którymi przyjdzie ci się mierzyć o grę w ataku. Widzisz tam miejsce dla siebie?

Wszystko zweryfikuje obóz przygotowawczy i sparingi. Moja ewentualna gra będzie zależała od tego, czy przekonam trenera do moich umiejętności.

A jak postrzegasz drużynę Zagłębia?

Zawsze grali ciekawie i kombinacyjny futbol. Z tego powodu podoba mi się ta drużyna. Słyszałem, że panuje tu dobra atmosfera. Myślę, że będzie fajnie.

Jakie inne oferty z pierwszej ligi miałeś, bo pewnie ktoś się tobą interesował?

Ponoć było zainteresowanie z jakiegoś klubu, ale ja nie mam menadżera, więc nie wiem o jaką drużynę chodziło. Zawsze dowiadywałem się o wszystkim na końcu, podczas gdy inni już wiedzieli.

Dziękujemy za rozmowę.

Zygmunt Kogut
Wacław Wachnik

Zagłębie Lubin gromi w pierwszym sparingu

Strzelali nowi

W rozegranym 19 czerwca w Chobieni meczu sparingowym miedziowi rozbili czwartoligową Polonię Leszno stosunkiem 9:1. Aż siedem bramek zdobyli pozyskani w ostatnim czasie Wojciech Kędziora oraz Ilijan Micański.

Lubinianie objęli prowadzenie już w 10. minucie, kiedy po składnej akcji Kocota i Plizgi, piłkę do własnej bramki wpakował Zamel-ski. Pierwsza połowa zakończyła się minimalnym prowadzeniem

miedziowych 1:0. W 60. minucie trener Rafał Ulatowski dokonał pięciu zmian i to zaowocowało kolejnymi trafieniami. Najpierw strzelał Micański, chwilę później Kędziora. Od tego czasu bramki dla Zagłębia posypały się jak z rękawa. W 80. minucie piłkę do własnej bramki skierował Michał Steinke, zdobywając tym samym honorowe trafienie dla piłkarzy Polonii Leszno.

Bramki: 10 min Zamel-ski (samobójcza) 1:0, 61 min Micański

2:0, 62 min Kędziora 3:0, 65 min Micański 4:0, 68 min Kędziora 5:0, 73 min Kędziora 6:0, 80 min Steinke (samobójcza) 6:1, 81 min Kędziora 7:1, 83 min Zapaśnik 8:1, 85 min Micański 9:1.

KGHM Zagłębie Lubin: Kopyl (45 Koziol) – Kocot, Jasiński, Lacić (45 Steinke), Topolski, Plizga (60 Zapaśnik), Kłofik (60 Hanzel), Sisler, Pietrón (60 Getinger), Maciejak (60 Micański), Węska (60 Kędziora).

Zygmunt Kogut



IV Lubiński Turniej Sensible Soccer

Zagraj z nami



Pamiętasz te godziny... dni i noce spędzone z joystickiem Amigi nad tą niesamowitą grą? Ileż to razy prowadziłeś swój zespół z Pcimia Dolnego, doprowadzając go ostatecznie do triumfu w Lidze Mistrzów? Jednak z czasem gra z komputerem przestała cię już tak emocjonować. Nie chciałbyś się zmierzyć z prawdziwymi

przeciwnikami z krwi i kości? Teraz masz taką możliwość.

30 sierpnia w Lubinie odbędzie się IV Lubiński Turniej Sensible Soccer. Wpisz się do historii Polskiego Sensible i zgarnij nagrody. Do wygrania, oprócz pucharów i medali, będą również cenne nagrody rzeczowe. Swoją obecność zapowiedzieli już zawodnicy z całej

Polski, w tym Katowic, Krakowa, Wrocławia czy Warszawy. Nie wykluczone, że w Lubinie pojawią się również zawodnicy spoza granic Polski – z Niemiec i Czech. I ciebie nie może tam zabraknąć!

Zapisy na:

- PC – http://www.sensible-soccer.de/index.php?site=turniere_kalender_event&id=787,
- Amiga – http://www.sensible-soccer.de/index.php?site=turniere_kalender_event&id=788.

Zapisywać się można również wysyłając e-maila na paczek123@gmail.com (prosimy zaznaczyć: PC, Amiga lub PC i Amiga).

Zgłoszenia będą przyjmowane do tygodnia przed rozpoczęciem turnieju, tak aby można było ustalić dokładne zasady gry.

Oficjalna strona turnieju: www.lubin.swos.pl.

Łukasz Lemanik



horoskop

BARAN

W pracy ten tydzień może przytłoczyć cię ilością obowiązków. Zgromadź więc potrzebne siły by im sprostać. Pracę zacznij od najważniejszych spraw, a robiąc coś skupiaj się wyłącznie na jednej rzeczy.

BYK

Być może zaczynasz właśnie nowy etap w życiu. Brak ci jeszcze wiedzy i doświadczenia, dlatego możesz czuć się niepewnie w niektórych sytuacjach, które w tym tygodniu się wydarzą. Cokolwiek by się nie działo pamiętaj żeby się zabezpieczyć.

BLIŹNIĘTA

Być może w tym tygodniu wydarzy się coś, na co nie będziesz miał wpływu, a co silnie na ciebie wpłynie. Wydarzenia tego typu są zawsze wyzwaniem, dzięki któremu możemy się bardziej rozwijać.

RAK

Przyjdzie ci trochę poczekać w pracy na zyski płynące z twoich działań. Będzie to okres na zbieranie sił i jednocześnie nauka cierpliwego czekania. Jest to również czas przed żniwami w twoim życiu.

LEW

Nadchodzi tydzień spokoju. Po trudnych chwilach odpoczniesz i zaczniesz nabierać sił. Lepsza praca, satysfakcjonujące relacje z partnerem są w zasięgu ręki. Skoncentruj się na najważniejszym.

PANNA

Musisz wyjść poza dotychczasowy stan rzeczy, by dać szansę miłości i twórczości. W tym tygodniu moc koncentruje się wokół twojej siły przyciągania innych. Wzbudzi mieszane uczucia. Zadbaj o powierzchowność, ale nie przesadzaj z wizytami w solarium.

WAGA

Nadchodzący tydzień będzie wymagał od ciebie energicznego działania, by zrealizować wszystkie zadania, do których się zobowiązałaś lub sam przed sobą postawiłaś. Taki pęd sprawi ci przyjemność. Możesz jeszcze naprawić, to co popsułaś.

SKORPION

Ten tydzień będzie dla ciebie okresem umacniania pozycji w pracy. Już i tak sporo osiągnęłaś, masz więc dość silną pozycję w grupie. Jesteś również w bardzo dobrym miejscu jeśli chodzi o pięcie się w górę. Zrzuć trochę kilogramów - bez nich też będziesz doskonale widoczna.

STRZELEC

Masz przed sobą w pracy kilka długofalowych zadań i ich wykonania nie możesz ciągle odkładać na później. Warto naprawdę wziąć się do działania i przestać czekać, że wszystko zrobi się samo, bo wcale się samo nie zrobi.

KOZIOROŻEC

W pracy w tym tygodniu bardziej nastaw się na wysiłek intelektualny niż fizyczny, gdyż w ten sposób więcej zdołasz. Słuchaj również rad osób bardziej doświadczonych od ciebie, ale nie stosuj ich na ślepo. Nie zaniedbuj współmałżonka lub partnera. A jeśli jesteś osobą samotną to nic na to nie poradzimy.

WODNIK

W pracy w tym tygodniu pojawi się przed tobą jakiś ważny wybór. Rozważnie rozpatrz więc wszystkie możliwości, bo od tego jak wybierzesz, będzie zależała przyszłość. Nie zmarnuj szans. Szczęście czeka na ciebie i jest bliżej niż myślisz.

RYBY

Tydzień przyniesie ci ożywcze tchnienie. Poczujesz przypływ sił vitalnych. To i pozytywne nastawienie pozwolą ci sprostać niejednemu wyzwaniu. Praca sprawi ci będzie przyjemność.



MINISTER SPORTU MIROSŁAW DRZEWIECKI RAZEM Z PIOTREM BORYSEM WIZYTUJĄ BUDOWĘ LUBIŃSKIEGO STADIONU

TO CO? KUPIĘ CHYBA KOSZULKI DLA ZAWODNIKÓW...?

TO JA KUPIĘ IM TRAMPKI

DOPOWIEDZIANE

dziewczyna z Lubina

Zostań kobietą
twojego miasta
i wygraj profesjonalną
sesję fotograficzną

Daj się
sfotografować

W każdą środę od godziny 12 w redakcji „Wiadomości Lubińskich” przy ul. Tysiąclecia 3 budynek TVL ODRA, dyżuruje fotoreporter. Bezpłatnie wykona zdjęcie, które zostanie opublikowane w naszej gazecie. Ze wszystkich fotografii jury, w którego skład wejdą przedstawiciele naszej redakcji, zakładu fotograficznego i Wzgórza Zamkowego, wybierze wyjątkowe zdjęcie. Zwycięzcy zostanie zaproszona na profesjonalną sesję zdjęciową do studia fotograficznego Wechta w Lubinie. Z pozostałych fotografii utworzymy wystawę, którą przez kilka dni będzie można oglądać w galerii na Wzgórzu Zamkowym.



LTK

Doradca GE Money Bank

Super oferta na budowę domu i spłatę kredytu w innym banku.



Oprocentowanie w CHF od 3,55%
(stała marża banku) 0,78%
Prowizja 0%

tel. (076) 749 97 79, +48 602 639 981
e-mail: biuro@ltkredyty.pl
Lubin, ul. Rynek 11 (Baszta)
www.ltkredyty.pl

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



IMPREZY Z PAINTBALLEM
turnieje, konferencje,
szkolenia, catering

dodatkowo
EFEKTY PIROTECHNICZNE
I POJAZDY MILITARNE

PRESSMEDIAL
0509 043 347
biuro@pressmedial.pl

Legowisko zwierza		Chodzenie po prośbie		Kierownik, dyrektor przedsiębiorstwa	Jest nim senator		Kumple "ruskich" na talerzu	Znawca koneser	10	Mieszkalny lub startowy			
	11			Numer w dowodzie osobistym		3				Ubranie do snu			
Ser podpuszczkowy		Gaz używany do reklam	7		6		Rywal ludwika		9				
	4			Jan Józef, współzałożyciel KOR-u									
Biedrzeńiec		Rzecz niezwykła, budząca zdumienie		2		5	Graniczy z Zimbabw		Odgłos wydobywania się pary				
	14			Znana Matka z Kalkuty									
Cenne, egzotyczne drzewo iglaste		...florety, desenie na tkaninie				Wieść go, to mieć przewagę							
	1			Filmowa lub dla kanarka						8			
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	

LEGNICA

Oferta ważna od 27.06.2008 do 03.07.2008

**KUPUJE
BEZ VAT-U!**

Rozdzielczość 1366x768

Jasność 500 cd/m²Centrum
Innowacji
Audiowizualnych**32"**
LCD**HD**
ready**HDMI**
HIGH-DEFINITION MULTIMEDIA INTERFACE**1474.59**cena
dotychczasowa
1799.-**324.41**
TANIEJ**SAMSUNG****LE 32 S 62**
Telewizor LCD 32"Rozdzielczość 1366 x 768, kontrast 2000:1, jasność 500 cd/m², czas reakcji matrycy 8 ms, kąt widzenia w pionie i poziomie 170 stopni, PIP (1 tuner), wejścia/wyjścia 2 x euro, HDMI, komponent, S-VHS, VGA.**Akcja trwa od 27.06 do 03.07.2008****LEGNICA**

•

Chojnowska 41

•

076/81 78 100

www.mediamarkt.pl**MediaMarkt®****Nie dla idiotów!**